



TYGODNIK SANOCKI

nr indeksu 338907
ISSN 1232-6534

PISMO SAMORZĄDOWE

www.tygodniksanocki.eu

**W cieniu
wydarzeń
sprzed 29 lat**



str. 8

**Solary
pod lupą**



str. 8

**Po prostu
twardy
gość**



str. 9

WIDOK
OKNA I DRZWI
widok.com
EXTRA RABAT
tylko do 31 grudnia br.
SAI ONY FIRMOWE PRODUKCYJA
SANOK tel./fax 13/ 454 03 38
BRZOZÓW tel./fax 13/ 454 30 15

Rzeź świerków

W ubiegłą środę Kazimierz Chorążak, mieszkaniec ulicy Szewskiej w Olchowcach, ściął – do wysokości 2 metrów – osiem kilkunastoletnich świerków, rosnących na terenie dwóch działek: prywatnej oraz należącej do Starostwa Powiatowego. Dorodne drzewa zostały prawdopodobnie bezpowrotnie zniszczone. Jeśli burmistrz potraktuje to jako naruszenie ustawy o ochronie przyrody, posiadacz nieruchomości może zapłacić kilkadziesiąt tysięcy złotych kary.

pielęgnacją. Zgodnie z ustawą o ochronie przyrody, grozi za to administracyjna kara pieniężna. Wymierza ją wójt, burmistrz albo prezydent, czyli gospodarz gminy.

Karę oblicza się, uwzględniając m.in. obwód drzewa i jego gatunek. – Licząc szacunkowo,



Kilkanaście lat temu pan Krzysztof sadził świerki. Pani Ewa, odkąd kupiła u niego działkę, kilka razy w sezonie kosi pas drogowy należący do powiatu, który również obsadzony był drzewami. Nikt nigdy nie zgłaszał, aby komukolwiek przeszkadzały...

JOLANTA ZIOBRO
jolanta-zibro@wp.pl

Ludzie przeżyli szok. – Jak można ściąć drzewa rosnące na cudzej działce?! – bulwersuje się Krzysztof Kurkarewicz, mieszkający przy ulicy Szewskiej od kilkadziesiąt lat, który osobiście w 1996 roku sadził świerki. – Były naprawdę piękne i dorodne. Nigdy nikomu nie przeszkadzały. Przeszkadzać zaczęły dopiero panu Chorążakowi, który niedawno się tu wybudował – dodaje Ewa Penar, właścicielka działki obsadzonej choinkami.

Jak nie drzwiami to oknem

Jej sąsiad mieszka po przeciwnej stronie ulicy. Biorąc pod uwagę szerokość Szewskiej, pasów drogowych i odległość budynku od granicy działki, świerki rosą kilkadziesiąt metrów (sic!) od jego posesji. Widocznie jednak bardzo mu przeszkadzały, bo nękał panią Ewę telefonami, twierdząc, że zastaniają mu widok, zacinają. – Pytałam nawet w urzędzie miasta, czy może żądać ich usunięcia, ale poinformowano mnie, że nie ma najmniejszych podstaw – opowiada kobieta. Dziwnym trafem dwa z jej świerków rosnących vis a vis posesji Chorążaka zaczęły usychać.

A uparty sąsiad poszedł do... starostwa. W kwietniu tego roku złożył pismo, prosząc o zgodę na przycięcie drzew, na działce będącej własnością powiatu. Twierdził, że posadzono je,

aby wykonać osłonę przed wiatrem, ale obecnie – w związku z gwałtownym przyrostem wysokości – nie spełniają już swojej roli. Poza tym za kilka lat będą stanowiły zagrożenie. Zadeklarował, że „przycięcie wykona we własnym zakresie, zgodnie z ustaleniami pana starosty”. Dodatkowym argumentem było to, że z wykształcenia jest leśnikiem.

Zarząd powiatu wydał decyzję pozytywną. W odpowiedzi przesłanej petentowi zaznaczono jednak, iż „zabiegi przycięcia drzew należy dokonać w taki sposób, aby zachować ich żywotność w następnych okresach wegetacyjnych”.

Wpadł z piłą i wyrznął

Choć starostwo wydało zgodę w czerwcu, zainteresowany wkroczył do akcji dopiero kilka dni temu. Posługując się piłą elektryczną ściął kilkunastometrowe świerki do wysokości 2 metrów. Kiedy zaalarmowana przez Krzysztofa Kurkarewicza pani Ewa przybyła na miejsce, dzieło zniszczenia było już dokonane. Wezwała Straż Miejską. Funkcjonariusze ściągnęli z kolei ogrodnika miejskiego Piotra Kutiaka, który stwierdził, iż nie jest to przycięcie drzew tylko ich ogłowienie.

Podobnego zdania jest Wojciech Skiba, naczelnik wydziału ochrony środowiska w starostwie powiatowym. – Obcięto dwie trzecie drzewa, co raczej doprowadzi do jego obumarcia – przypuszcza.

Zapłaci czy nie? I kto?

Brutalne ogłowienie świerków można potraktować jako zniszczenie spowodowane niewłaściwą

w tym przypadku wyniesie ona mniej więcej 7,5 tys. zł za jedno drzewo – twierdzi naczelnik Skiba.

Pytanie tylko, kto będzie płacił, gdyż zgodnie z przepisami karę za zniszczenie lub wycięcie drzew, krzewów ponosi posiadacz nieruchomości a nie sprawca.

Nie jest też jasne, czy Kazimierz Chorążak wtargnął i dokonał zniszczeń na prywatnej posesji. – Twierdził, powołując się na mapy, że nie jest to już moja działka. Muszę więc zawołać geodetę, aby raz jeszcze sprawdzić, gdzie przebiegają granice – stwierdza pani Ewa.

Tylko wszczął niepotrzebną wojnę...

Na dziś starostwo zapowiada wystąpienie na drogę sądową z powództwa cywilnego, by uzyskać odszkodowania od sprawcy całego zamieszania, który zamiast usunąć martwe i niepotrzebne gałęzie, ściął prawie całe drzewa.

Nie wiadomo jeszcze, jakie działania podejmie burmistrz i Straż Miejska, która została wezwana na miejsce zderzenia. Urząd – jak informuje jego rzeczniczka Agnieszka Frączek – zapoznaje się ze sprawą.

Jedno jest pewne: inicjator „przycinki” wywołał niepotrzebną wojnę. Chyba że chodziło mu tylko o to, żeby – jak twierdzą ludzie – jego posesja była z daleka widoczna.

Kazimierz Chorążak nie chciał rozmawiać z „Tygodnikiem”.

Notowania

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy:

GANIMY: Władze gminy Sanok za brak wyczucia i smaku przy organizacji uroczystości oddania do użytku sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej w Strachocinie, czego przejawem było niezaprośzenie do udziału w tym święcie większości członków Społecznego Komitetu Budowy Szkoły, ani najbardziej zaangażowanych w to dzieło mieszkańców.

Otóż wójt i jego otoczenie postanowili dokonać otwarcia i poświęcenia sali gimnastycznej, mimo iż do tej pory nie odbyła się jeszcze uroczystość otwarcia i poświęcenia budynku szkoły, co miało nastąpić po całkowitym zakończeniu inwestycji. Takie było wówczas życzenie Społecznego Komitetu Budowy Szkoły, którego nie uszanowano.

O uroczystości oddania sali gimnastycznej społeczność Strachociny dowiedziała się z ogłoszeń parafialnych w kościele. Zszokowała ich informacja mówiąca, iż dla tych, którzy angażowali się w budowę, będzie zorganizowane osobne spotkanie w formie „opłatka”. Strachocina jest zniesmaczona!

CHWALIMY: Gimnazjalistów ze Strachociny, którzy pod opieką Agaty Cecuty wspaniale przygotowali i zaprezentowali inscenizację dawnego obrzędu wigilijnego. Przeobrażona w wiejską izbę scena Klubu Górnika, ludowe stroje, świąteczne akcesoria, nader ciekawy scenariusz (napisany w oparciu o wspomnienia najstarszych mieszkańców wioski i zaprezentowany gwarą!) oraz zdolności aktorskie wykonawców dodały blasku wystawie bożonarodzeniowej, wzbudzając niekłamany podziw widzów uczestniczących w jej otwarciu. Dzięki temu dowiedzieli się oni, jak wyglądała dawna Wigilia, jakie zwyczaje, przesady i wróżby jej towarzyszyły – np. dlaczego połaźnik musiał być rodzaju męskiego, w jakim celu gospodyni siadała na snopku, co zapewniało zdrowie, urodę i szczęście na cały rok. Młodym artystom i ich opiekuncie należą się wielkie brawa za znakomity spektakl, który z powodzeniem mógłby być pokazywany na profesjonalnych scenach.

Podziel się z drugim

Kontynuujemy akcję „TS”, skierowaną z jednej strony do tych, którzy potrzebują rzeczy na które ich nie stać, z drugiej zaś do tych, którzy chcieliby się z kimś podzielić.

Oto nasze kolejne zgłoszenia:

– Stół kuchenny, biały, szafka kuchenna, biała (wys. 1,5 m, szer. 0,7 m) – Telefon: 13 46 361 01.

– Elektryczny piec kumulacyjny – Telefon: 13 46 332 95.

Równocześnie zachęcamy do dokonywania kolejnych zgłoszeń. Dzwoncie Państwo pod numer 13-464-02-21! Jeszcze raz przypominamy, że zgłaszane przedmioty mają być rozdawane bezpłatnie i nie można żądać za nie pieniędzy.

Fajerwerki pod nadzorem

Warto wiedzieć, że od 11 grudnia na terenie Podkarpacia obowiązuje zakaz używania wyrobów pirotechnicznych w miejscach publicznych. Miłośników sztucznych ogni uspokajamy jednak – będą mogli poszaleć w sylwestra i Nowy Rok.

Wprowadzony na mocy rozporządzenia wojewody Małgorzaty Chomycz zakaz obowiązuje do 10 stycznia, z wyłączeniem Sylwestra i Nowego Roku. Nie obejmuje organizatorów imprez, którzy na odpalenie fajerwerków i petard otrzymają stosowne zezwolenie. Za naruszenie przepisów rozporządzenia i złamanie zakazu grozi kara grzywny. /k/



Zapachniało świętami

...Żeby wam się darzyło w łoborze i komorze, na kołeczku i w woreczku, w każdym kątku po dzieciątku – daj Boże. Żebyście mieli tyle łowiec, ile w lesie mrowiec, ażeby w polu stał snop przy snopie, kopa przy kopie – i gospodarz między kopami jako miesiąc między gwiazdami. Żeby szoł woz za wozem do stodoły – wielki jako woły. Żeby wójt, co wom tu rządzi, niczego wom nie skąpił...



Gospodyni (znakomicie zagrała ją Amanda Krzyśko) wedle zwyczaju musiała usiąść w czasie Wigilii na snopie, aby kury lepiej się niosły...

Takie życzenia usłyszeli od połaźnika gospodarze „Wigilii pod strzechą”, a wraz z nimi wszyscy uczestnicy wernisażu XV Wystawy „Tradycje Świąt Bożego Narodzenia”, zorganizowanej przez wójta gminy Sanok i Gminny Ośrodek Kultury w Klubie Górnika.

Jak co roku zgromadziła tłumy widzów, którzy z niekłamym zachwytem podziwiali świąteczne cudniaki wykonane przez ponad 80 rękodzielników z Sanoka i okolic. W zachwyty wprawiały pomysłowe stroiki i choinki, urzekały swą urodą bombki, aniołki i hafty, podziw budziły misterne frywoliki i kartki świąteczne.

– Zachwyca mnie ta różnorodność i pomysłowość. To się w głowie nie mieści, jakie piękne rzeczy ludzie potrafią zrobić. Wszystko oczywiste! – chwaliła Maria Marciniak z MBL-u. – Rękodzielnik to człowiek z duszą. W to, co robi, wkłada całe swoje serce. Wiem, bo sama maluję obrazy. Od 5 lat biorę udział w tych wystawach i jestem pełna podziwu dla wystawców – są niesamowici! Co ciekawe, pojawiają się coraz młodszy. I dobrze, bo dzięki temu te piękne tradycje nie zginą – podkreśliła Małgorzata Patronik.

Potwierdzili to również uczniowie Zespołu Szkół w Strachocinie, którzy pod opieką Agaty Cecuty zaprezentowali dawny obrzęd wigilijny w wiejskiej chacie. Zaangażowali doń wójta, „dyrektorkę od kultury” oraz Babcię Antoliczkę, która z właściwym sobie poczuciem humoru złożyła świąteczne życzenia. A potem zajądano się smakowitymi gołąbkami, pierogami, bobalkami i ciastami, serwowanymi przez panie z KGW w Kostarowcach. Przygotowanie tak bogatej uczyty dla ducha i ciała było możliwe dzięki dofinansowaniu projektu „Tradycje kulturowe gminy Sanok – Wigilia pod strzechą” ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego.

Tych, którzy na wystawie jeszcze nie byli, gorąco zachęcamy do jej odwiedzenia – czynna jest do niedzieli włącznie w godz. 9-17. /joko

Akcja „Choinka”

Okres przedświąteczny to gorący czas dla straży leśnej, która kontroluje lasy, chroniąc je przed złodziejami drzewek i tzw. stroiszu. Leśne patrole – z udziałem policjantów – można spotkać także na drogach i bazarach.

Aby zapobiec leśnemu szkodnictwu, leśnicy już od lat w okresie przedświątecznym prowadzą akcję „Choinka”. Leśne patrole nie tylko w dzień, ale i nocą sprawdzają lasy, by ustrzec je przed wandalizmem świątecznych złodziei. Przy wsparciu policji kontrolują także auta na drogach i sprzedawców na bazarach. Przyłapanym na gorącym uczynku grozi mandat w wysokości 500 złotych. Nie warto ryzykować, tym bardziej, że drzewko można legalnie nabyć i to za niezbyt wygórowaną cenę.

Zamiast kraść, lepiej kupić

Od poniedziałku w większości nadleśnictw Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie leśnicy prowadzą sprzedaż choinek, głównie świerkowych. W tym roku przygotowano do sprzedaży ponad trzy tysiące młodych drzewek, wyhodowanych na specjalnych plantacjach choinkowych. Największe wzięcie mają świerki o wysokości 1,5-2,5 metra. Można je kupić za 20-40 złotych.



– Sprzedaż żywych choinek traktujemy jako element tradycji bożonarodzeniowej, stąd nasze ceny drzewek uwzględniają jedynie koszty hodowli, pozyskania i transportu z lasu – wyjaśnia Edward Balwierczak, dyrektor RDLP w Krośnie. – Chcemy też przypominać o ekologicznym charakterze żywej choinki, która, nawet jeśli po kilku tygodniach opadnie z igieł, pozostaje wciąż elementem naturalnym i przyjaznym człowiekowi. /joko/

Ranny leżał na jezdni

W środę w nocy, tuż przed godz. 2. na jezdni w Bykowcach znaleziono leżącego mężczyznę. Okazało się, że 59-letni mieszkaniec powiatu sanockiego ma złamaną nogę.

Policja szuka osób, które mogą przybliżyć okoliczności, w jakich doszło do uszkodzenia ciała rannego.

Leżącego na jezdni 59-latek ratunkowe. Pokrzywdzony skrzywdził przypadkowy kierowca, zył się na bóg nogi, jednak nie był w stanie wyjaśnić okoliczności, w jakich znalazł się na jezdni. Nie wiedział, czy sam się przewrócił,

czy został potrącony przez samochód. Mężczyzna został zabrany przez karetkę pogotowia do szpitala, gdzie lekarz stwierdził u niego złamanie prawej nogi.

Policja wszczęła w tej sprawie postępowanie, mające na celu ustalenie okoliczności zdarzenia. Osoby, które posiadają informacje na powyższy temat, proszone są o kontakt z KPP w Sanoku, pok. 207 lub pod numerami telefonu 13 465-74-04 bądź 997. /k/



W ciągu ostatniego tygodnia sanocki policjanci przeprowadzili 165 interwencji, w tym 33 domowe, 24 publiczne, 3 dotyczące kradzieży, 3 – uszkodzenia mienia, 2 – przywłaszczenia, 1 – oszustwa, 1 – pożaru, 17 związanych z kolizjami. W PdOZ osadzono 15 osób.

Sanok

* Dwa telefony komórkowe marki HTC oraz Nokia padły łupem złodzieja. Poszkodowany oszacował straty na 1500 złotych. Do kradzieży doszło 10 bm. na ul. Białogórskiej.

* Ze ściany budynku przychodni na ul. Sobieskiego nieznaną sprawcą wyrwał pojedynczą poręcz chromoniklową długości 1,2 m. O kradzieży, która miała miejsce 11 bm., zawiadomił pracownik SP ZOZ Sanok. Straty wyceniono na 350 zł.

* Tego samego dnia uszkodzona została szyba w drzwiach wejściowych na klatce schodowej bloku przy ul. Mickiewicza. Zarządzając budynkiem SPGM poniosło straty w wysokości około 300 zł.

Gmina Zarszyn

* 50-letnia mieszkanka powiatu sanockiego zawiadomiła, że nieznaną sprawcą przywłaszczył sobie należąca do niej telefon komórkowy Nokia o wartości 1000 zł, który kobieta przez nieuwagę pozostawiła na schodach budynku, gdzie mieszka. Do zdarzenia doszło 8 bm. w Bażanówce.

* W niedzielę (12 bm.) z bliżej nieustalonych przyczyn wybuchł pożar w zabudowaniach gospodarczych na jednej z posesji w Jaćmierzu. Ogień strawił budynek o drewnianej konstrukcji wraz ze znajdującymi się w środku białymi sprasowanym siana oraz maszynami rolniczymi. Wstępne straty oszacowano na 20.000 zł.

Kierowcy na promilach

W minionym tygodniu policjanci sanockiej KPP zatrzymali trzech pijanych kierowców. Na ul. Krakowskiej namierzyli 46-letniego Marka S. z powiatu brzozowskiego, który kierował fordem, mając 1,911 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. W Zagórzcu wpadł kierujący bmw 42-letni Janusz O. (1,722), a w Zarszynie – kierujący fiatem 29-letni mieszkaniec Dębicy Krzysztof P. (0,987).

Szukają świadków

Policjanci poszukują świadków wypadku, do którego doszło 2 grudnia na ulicy Krakowskiej. Kilka minut przed godziną 17 w rejonie przejścia dla pieszych kierowca fordem 18-latek potrącił piesza.

51-letnia kobieta została potrącona podczas przechodzenia przez jezdnię. Ciężko ranna zmarła pomimo podjęcia akcji ratunkowej. Osoby, które były świadkami bądź posiadają informacje na temat zdarzenia, proszone są o kontakt z Komendą Powiatową Policji w Sanoku pokój 144 lub pod nr. tel. 13 465-73-65 bądź 997. /j/

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”.
 Redaktor naczelny: Marian Struś.
 Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro.
 Redaktor techniczny: Artur Kucharski. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Marian Struś.
 Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 13 464 27 00.
 www.tygodniksanocki.eu
 e-mail: tygodniksanocki@wp.pl
 Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 13 464 02 21.
 Druk: Media Regionalne Sp. z o.o. ul. Prosta 51, 00-838 Warszawa, Oddział w Kielcach, Drukarnia ul. Zakładowa 50, 39-402 Tarnobrzeg
 Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji: w poniedziałek w godz. 8-16.30, wtorek-czwartek w godz. 8-16, piątek w godz. 8-15.30. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwarte strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax 13 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Nowe w starym stylu

Z centrum Sanoka zniknęły dwie stare kamieniczki; jedna piętrowa z ulicy Cerkiewnej i druga parterowa z placu św. Michała (granicząca z Urzędem Miasta). Obydwie działki w przetargu nabyła firma IMPEXRUR S.A., która zamierza wybudować na nich nowe kamieniczki.



Jeszcze kilka dni temu w tym miejscu na rogu Rynku i ul. Cerkiewnej straszyla rudera, a przed nią chwasty i błoto, dziś jest to już plac budowy, na którym stanie piękna kamieniczka. Oczywiście w urokliwym, starym stylu.

– Nowe, ale w starym stylu, nawiązujące do istniejącej zabudowy. Uważam, że w obydwu przypadkach architektki zadbały, aby dobrze komponowały się

z otoczeniem – mówi Grzegorz Konopka, prezes zarządu spółki. Obydwa obiekty będą miały charakter handlowo-usługowo-mieszkalny, z handlem i usługami w parterach oraz biurami i ewentualnie mieszkaniami na piętrach. W jednym z nich, najprawdopodobniej tym przy ul. Cerkiewnej, mieścić się będzie siedziba Impextrur S.A. Obecnie nie jest jeszcze wiadome jakie branże handlu i usług pojawią się w projektowanych budynkach. Będzie to zależało od ofert, jakie się pojawią.

W ostatnich dniach na obydwu placach budów zrobiło się gorąco, jako że dokonywano tu rozbiórki starych budynków. – Postanowiliśmy nie czekać z rozbiórkami do wiosny, jako że trochę czasu nam uciekło przy zabiegach o pozwolenie na budowę. Musimy podgonić, tak, aby do końca 2011 roku zakończyć obie inwestycje – wyjaśnia prezes G. Konopka. Wykonawcą obydwu obiektów jest rzeszowska firma budowlana „Integral”, której oferta okazała się najkorzystniejszą w przetargu. **emes**

W okresie przedświątecznym wielu pracowników otrzymuje bony towarowe, paczki lub gratyfikacje finansowe. Zdecydowanie częściej mogą na nie liczyć pracownicy instytucji i zakładów państwowych. Właściciele prywatnych firm niechętnie dają dodatkowe bonusy dla załogi. Choć i tu są chlubne wyjątki.

Jedni z bonusem, dla innych figa

W Autosanie pracownicy otrzymali przed świętami z Funduszu Socjalnego od 200 do 250 złotych, w zależności od dochodu na osobę w rodzinie. Na podobną coroczną gratyfikację – od 190 do 240 zł mogli liczyć zatrudnieni w Stomilu. Bony lub gotówkę w wysokości 120-240 zł dostali pracownicy Sądu Rejonowego. W I LO także wybrano bonus finansowy. – W ramach ZFŚS wypłaciliśmy nauczycielom, pracownikom administracji oraz emerytom zapomogi pieniężne – średnio po około 400 złotych – wyjawia dyrektor Robert Rybka. Zróżnicowane były też tzw. świadczenia zimowe w Banku PBS, które – w zależności od dochodu – wyniosły od 100 do 400 zł na osobę. Bankowcy zadbały również o paczki mikołajkowe dla dzieci. Mikołaj zawiązał również do G2 – tu poza paczkami dla dzieci przyznano świąteczne gratyfikacje dla pracowników i emerytów – od 280 do 350 zł.

Na paczki postawiono w UM – mikołajkowe trafiły do dzieci, świąteczne – o wartości około 60 zł – do pracowników. Na paczkowy bonus mogą liczyć w styczniu pocięchi zatrudnionych w Rejonie Dystrybucji Energii Sanok. Otrzymali go również na Mikołaja milusińscy pracowników cywilnych komendy policji, którzy przed świętami dostaną finansowy zastrzyk w wysokości około 200 zł. Dla policjantów nie przewidziano żadnych prezentów z Funduszu Socjalnego. W podobnej sytuacji znalazło się wielu pracowników prywatnych firm. Ci ze szczególną zazdrością mogą spoglądać na zatrudnionych w rzeszowskiej Almie-Gerber, gdzie poza paczkami mikołajkowymi i świątecznymi załoga otrzymała talony o wartości sięgającej nawet 1000 złotych!

Niegdys straszono nas zgniłym kapitalizmem, dziś każdy marzy o zagranicznym kapitale... Ot, znak czasów. **/jot/**

Automet na fali

Sanocki AUTOMET, specjalizujący się w zabudowie minibusów na bazie samochodów: Mercedes Benz, Volkswagen i Iveco, wygrał przetarg i wykonał dla PKS „Wschód” w Lublinie 30 nowych pojazdów. Zbudowane one zostały na bazie samochodów Mercedes Benz Sprinter. Ich uroczyste przekazanie do eksploatacji odbyło się 9 grudnia w Lublinie.

Przetarg na dostawę 30 minibusów dla PKS „Wschód” w Lublinie spółka AUTOMET wygrała we wrześniu, pokonując dużą ilość firm konkurencyjnych nie tylko ceną, ale przede wszystkim jakością oferowanych usług. Może więc mówić o sukcesie.

Na marginesie warto wspomnieć, że AUTOMET to nie tylko zabudowa autobusów, ale także

kompletne wykonawstwo komponentów do produkcji autobusów, takich jak: fotele pasażerskie we wszystkich wersjach i odmianach, kompletne ściany przodu i tyłu, ogrzewane lusterka zewnętrzne, półki bagażowe, parapety ścian przednich i wiele innych elementów do autobusów różnych marek i typów. **emes**

Z gazem nie ma żartów

Po serii wybuchów gazu na dwóch osiedlach mieszkaniowych w Zielonej Górze, gdzie w wyniku awarii stacji redukcyjnej eksplodowało 40 kuchenek gazowych w mieszkaniach, co spowodowało śmierć jednej osoby, obrażenia u ośmiu oraz konieczność ewakuacji 6,5 tysiąca lokatorów, w całym kraju zarządzono wzmocnione kontrole gazowe. Postanowiliśmy sprawdzić, jak wygląda to w Sanoku.

W mieście znajduje się pięć stacji redukcyjnych – na os. Błotnie, ul. Robotniczej, Jana Pawła II, Dmowskiego i Grunwaldzkiej – których zadaniem jest redukcja ciśnienia gazu ze średniego na niski, dostarczany do mieszkań. – Stacje te poddawane są regularnym przeglądom okresowym, przeprowadzanym przez specjalistów z Jasła. Nasi pracownicy także przeprowadzają ich oględziny, choć w mniejszym zakre-

sie. W przypadku starszych reduktorów robią to co tydzień, nowsze – mające układ telemetryczny i podgląd w Jasle – kontrolowane są co miesiąc. W okresie zimowym częstotliwość tych kontroli dodatkowo wzrasta – wyjaśnia Zdzisław Płoch, kierownik Rejonu Dystrybucji Gazu w Zabłotcach.

Reduktory te mają podwójne zabezpieczenie w postaci zaworu szybkozamykającego się oraz



zaworu wydmuchowego, który w przypadku awarii pierwszego wyrzuca nadmiar gazu w powietrze, czemu towarzyszy głośny gwizd. Pod lupą gazowników

znajdują się również reduktory domowe – na budynkach indywidualnych, które są sprawdzane przez monterów oraz inkasentów

i w razie jakichkolwiek wątpliwości wymieniane. W ciągu zimy wymianie podlega przeciętnie kilkanaście takich urządzeń.

– Mamy wysokiej klasy specjalistów i prowadzimy częste przeglądy. W ostatnich latach nie zdarzyło się nic niepokojącego na naszych stacjach. Administratorzy i właściciele budynków też podchodzą coraz bardziej odpowiedzialnie do instalacji gazowych. Mieszkańcy mogą czuć się bezpiecznie – zapewnia Zdzisław Płoch. **/joko/**

Prezenty pod choinkę

Czas mikołajkowo-świąteczny okazał się bardzo udany dla sanockiego szpitala i jego pacjentów. Wzbogacił się on o kilka cennych urządzeń, dzięki którym lepsza będzie diagnostyka i skuteczniejsze leczenie.



Nowoczesne jeżdżące nosze, specjalny fotelik do przenoszenia chorych, a przede wszystkim nowa karetka marki Volkswagen Transporter to grudniowy prezent dla szpitala od Mikołaja z PGNiG.

Grudniowa dobra passa zaczęła się od pięknej, nowej karetki volkswagen transporter, będącej darem PGNiG z okazji

centralnej Barbórki, którą w tym roku świętowano w Sanoku. Kolejnym prezentem był nowy aparat rentgenowski z ramieniem „C”,

o jaki wzbogacił się szpitalny oddział ratunkowy. – To naprawdę cenny nabytek. Ułatwi wykonywanie zdjęć w każdych niemal warunkach, nie zmuszając pacjentów do przyjmowania różnych pozycji, co w wielu przypadkach jest koszmarem. Zdecydowanie poprawi diagnostykę, a tym samym i leczenie – mówi Adam Siemba, dyrektor szpitala. Aparat kosztował 328 tys. złotych i został sfinansowany ze środków unijnych.

Nowymi urządzeniami są także dwa nowoczesne kardiomonitoringi. Jeden przydzielony został na oddział noworodkowy, drugi wzbogacił blok operacyjny. Obydwa kosztowały 64 tys. złotych i są darowizną Miasta oraz Sanockiej Fundacji Ochrony Zdrowia.

Równocześnie w szpitalu cały czas trwają prace remontowe i modernizacyjne. Dzięki dobrym i zycziwym „Mikołajom” jednej z sanockich firm, w najbliższych dniach rozpocznie się kapitalny remont oddziału noworodkowego. – Od dawna marzyliśmy o tym re-

moncie, ale najwycyzejniej nie było nas na to stać. Ale znaleźli się sojusznicy, dzięki którym nasze marzenie się ziści. Dzięki nim, pierwsze dni życia sanoczan przebiegać będą w bajecznych, a także bezpiecznych, higienicznych i estetycznych warunkach. Remont ten będziemy chcieli zakończyć w I kwartale 2011 roku – wyjaśnia dyr. A. Siemba.

Oczywiście, najpoważniejszym zadaniem, którego finał zaplanowany został także na koniec I kwartału, jest zakończenie budowy, bo tak chyba można nazwać ten remont pod nowy oddział kardiologiczny. Wykonawcy co rusz napotykają różniczne przeszkody techniczne związane z instalacjami, które muszą przerabiać, jednak pracują z wielkim zaangażowaniem, chcąc dotrzymać terminu. To będzie niewątpliwie największe przedsięwzięcie inwestycyjne przełomu 2010/2011 w sanockim szpitalu, chociaż na równie pilne rozwiązanie czekają dwa inne oddziały z Konarskiego: neurologiczny i laryngologiczny. **emes**

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Sanoku

uprzejmie informuje Szanownych Klientów o czasie pracy poszczególnych zakładów przedsiębiorstwa w okresie świątecznym:

Stacja Paliw	24.12.2010 r. czynna od godz. 6 do godz. 19 25.12.2010 r. nieczynne 26.12.2010 r. czynna od godz. 6 do godz. 21 31.12.2010 r. czynna od godz. 6 do godz. 21 01.01.2011 r. czynna od godz. 6 do godz. 19
Zakład MKS	24.12.2010 r. - rozkład jazdy skrócony zgodnie z oznaczeniem w rozkładzie jazdy, 25.12.2010 r. - autobusy nie kursują 26.12.2010 r. - rozkład jazdy jak w niedziele i święta 31.12.2010 r. - do godz. 20 rozkład jazdy jak w dni powszednie, po 20 tak jak w dni wolne od pracy 01.01.2011 r. - rozkład jazdy jak w niedziele i święta.
Zakład Obsługi Technicznej	24.12.2010 r. - zakład nie pracuje 31.12.2010 r. - czynny od godz. 7 do godz. 15
Sklep Motoryzacyjny	24.12.2010 r. - czynny od godz. 7 do godz. 15 31.12.2010 r. - czynny od godz. 7 do godz. 15
Kasa w dniu 24.12.2010 r. nieczynna. W dniu 31.12.2010 r. czynna od 7.15 do 12.	

Za utrudnienia związane ze zmianą czasu pracy serdecznie przepraszamy.

„Złote gody” spółdzielców z Bukowska

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” z Bukowska, jedna z najbardziej znanych w kraju, świętowała półwiecze działalności. Na okolicznościowej imprezie w Domu Ludowym zjawili się byli i obecni pracownicy, przedstawiciele władz oraz najwierniejsi przyjaciele. Wszyscy życzyli jubilatce kolejnych 50 lat w równie dobrej kondycji.

Firma bliska pracownikom

Od 1960 roku przez bukowską „Samopomoc Chłopską” przewinęło się prawie 400 pracowników (obecnie zatrudnia liczy

spółdzielni, jej walce o byt po transformacji ustrojowej i zaangażowaniu ludzi, którzy nie szczędzili poświęceń, by utrzymać firmę na powierzchni. – To dzięki waszej trosce wyszliśmy na prostą, znów stając się jedną z wiodących spółdzielni w regionie – podkreślała pani Czesława.

Śpiewali, tańczyli, kozły fikali...

Nie mogło zabraknąć części artystycznej. Kilka razy zagrała kapela „Bukowianie”, działająca oczywiście pod skrzydłami spółdzielni. Dzieci z miejscowego przedszkola śpiewały i tańczyły, a uczniowie Zespołu Szkół w Bukowsku zaprezentowali pokaz gimnastyczny. Imprezę z gracją prowadziła Katarzyna Hnat – była współpracowniczka „TS”, a obecnie dziennikarka Radia „Złote Przeboje”. Również mająca „geesowskie korzenie” – jej mama pracuje w spółdzielni, a ojciec gra w „Bukowianach”.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Bukowsku to marka sama w sobie, czego wyrazem jest choćby tegoroczny tytuł „Firmy Roku Ziemi Sanockiej”. Znaczącym zaangażowaniem pracujących tam ludzi, jesteśmy niemal pewni, że doczeka kolejnych okrągłych rocznic. Dziś życzymy jej 100 lat!

Bartosz Błażewicz



Byli i obecni pracownicy spółdzielni to jedna wielka rodzina.

Bukowska „GS” zaślęnęła nie tylko doskonałym pieczywem, wielokrotnie nagradzonym na różnego rodzaju targach. Także, a może przede wszystkim, niezwykłą przedsiębiorczością, dzięki której nawet w ciężkich czasach, gdy sklepowe półki świeciły pustkami, potrafiła zdobywać deficytowe towary i organizować kiermasze. A prowadzony przez nią „Zajazd pod Bukowicą” zawsze pełen był hotelowych gości i klientów chcących posmakować znakomitego jadła.

Dobra marka

– Nasza spółdzielnia jest wyjątkowa, bo powstała nie z nakazu, lecz ze szczerych chęci mieszkańców. Dodatkowo napędzała ją zdrowa konkurencja z bliźniaczą jed-

nostką w Nowotańcu. Bo dawniej byliśmy jedną z zaledwie kilku gmin w Polsce, mających aż 2 spółdzielnie. Dzisiaj świętujemy „Złote gody”, które traktuję też jako „chrzest” do dalszej działalności. Bo stale się rozwijacie i to w dobrym kierunku – podkreślał Piotr Błażejowski, wójt gminy Bukowsko.

– Do spółdzielni mam duży sentyment, gdyż na początku swojej pracy zawodowej, będąc młodym handlowcem, często tu gościłem. Do dzisiaj wasza firma kojarzy mi się z solidnym płatnikiem, a to w obecnych czasach dobra marka. Pielęgnujcie ją i stawajcie się coraz bardziej nowoczesni – mówił Stawomir Miklicz, członek zarządu Sejmiku Wojewódzkiego.

45 osób). Historię spółdzielni przypomniał film przygotowany specjalnie z okazji jubileuszu. Była prezes Czesława Kurasz mówiła o kulisach powstania



CZESŁAWA KURASZ, była prezes: – W spółdzielni pracowałam od samego początku, zaczynając jako 21-latką. Długo byłam główną księgową, a potem prezeską – przez 17 lat. Firma ma szczególne miejsce w moim sercu. Nie wiem tylko, czy zamiast „Samopomoc Chłopska” nie powinna nazywać się „Samopomoc Babska”, bo od wielu lat rządzią nią wyjątkowo kobiety...

IRENA PLEŚNIARSKA, obecny prezes: – Jubileusz bardzo cieszy, ale trzeba myśleć o przyszłości. Musimy dokończyć remont pawilonu i rozpocząć prace renowacyjne przy zajezdni. Nie da się ukryć, że przez 35 lat istnienia mocno się zestarzała. Oczywiście chcemy nadal się rozwijać. Pomysłem na przyszłość jest rozpoczęcie produkcji makaronu.



Mają już swoje kluby

Radni rady miasta i powiatu powołali już kluby radnych. Pozwala im na to ustawa o samorządzie oraz statuty miasta i powiatu.

Kluczem doboru były zazwyczaj komitety, z których startowali oraz sympatie polityczne tudzież osobiste. W ramach Rady Miasta Sanoka działa obecnie sześć klubów – o jeden mniej, niż w poprzedniej kadencji. Są to: Klub Radnych dla Sanoka (Maciej Bluj – przewodniczący, Maria Oberc, Józef Krynicki, Mariusz Chyła); Klub Radnych SLD dla Sanoka (Piotr Lewandowski – przewodniczący, Teresa Lisowska, Jan Biega, Jan Oklejewicz); Klub Radnych Samorządu Ziemi Sanockiej (Tomasz Dańczyszyn – przewodniczący, Robert Najsarek, Wojciech Wydrzyński, Adam Ryniak); Klub Radnych PO (Łukasz Woźniczak – przewodniczący, Maciej Drwięga, Kazimierz Drwięga); Klub Radnych PiS (Wojciech Pruchnicki – przewodniczący, Andrzej Chrobak, Henryka Tymoczko); Klub Radnych „Zjednoczeni” (Zbigniew Daszyk – przewodniczący; Roman Babiak, Ryszard Bętkowski). – Czy kluby są potrzebne? Przepisy pozwalają na ich tworzenie i jest to prawo radnych. Na przykład w Komisji Rewizyjnej powinni być, zgodnie ze Statutem Miasta, przedstawiciele poszczególnych klubów. Kluby wyrażają także swoje opinie przy udzielaniu absolutorium burmistrzowi czy uchwalaniu budżetu – wyjaśnia Tomasz Dańczyszyn.

W Radzie Powiatu Sanockiego sformowały się na razie dwa: Klub Platformy Obywatelskiej (Adam Drozd – przewodniczący, Sebastian Niżnik, Robert Pieszczo, Dariusz Jęczkowski, Paweł Czech i Agnieszka Haduch) oraz Klub Radnych Towarzystwa Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej: (Waldemar Och – przewodniczący, Wacław Krawczyk, Wojciech Pajestka, Marek Szpara, Marian Futyma). (jz)

Sygnaly Czytelników

Uwaga! Śliskie schody

Z ostrzeżeniem mówiącym o śliskich schodach, umieszczonym na budynku przychodni zdrowia przy ul. Jana Pawła II, nie zgadzają się osoby korzystające z jej usług. Uważają, że to stanowczo za mało, aby ich chronić przed niebezpieczeństwem.



Czy kartka z ostrzeżeniem „Uwaga, śliska powierzchnia” załatwia wszystko? Tylko czekać, aż drogowcy zaczną umieszczać znaki: „Uwaga, śliskie drogi!”

– To jest wyłącznie asekuracja, aby uniknąć wypłaty odszkodowań w momencie, gdyby doszło do jakiegoś wypadku, typu: złamanie kończyny czy kręgosłupa. Od dyrekcji miejskiego ZOZ-u oczekujemy czegoś więcej niż takich działań. Niech uwzględni, kto po tych schodach chodzi, a są to zazwyczaj ludzie starsi, schorowani, często niedołążni. Im nie wystarczy ostrzeżenie, że jest ślisko,

zwłaszcza, że mało kto widzi co tam jest napisane, bo przecież nie chodzą w okularach „do czytania”. Schody mają być na bieżąco odśnieżane i posypywane czymś np. piaskiem, żeby uniknąć poślizgnięcia się. Uważam, że tego mamy prawo wymagać od kierownictwa miejskiej służby zdrowia. I bardzo o to prosimy! – mówi jeden z seniorów z osiedla Traugutta. (imię i nazwisko znane redakcji)

Bardziej wierzą w siebie

Świetny program, świetne efekty. Tak najkrócej można określić realizowany od trzech lat przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie „Program Aktywizacji Społecznej w Powiecie Sanockim”. Dzięki niemu już 43 usamodzielnianych wychowanków Domu Dziecka i z rodzin zastępczych otrzymało pomoc, ukierunkowaną na podniesienie kwalifikacji zawodowych i zwiększenie wiary we własne możliwości.

Jak poinformował dyrektor PCPR Jan Paszkiewicz podczas konferencji podsumowującej tegoroczną edycję, głównym celem projektu jest zmniejszenie zjawiska wykluczenia społecznego na terenie powiatu.

W tym roku uczestnikami projektu było 16 dziewcząt i chłopców. Każdy skorzystał m.in. z wybranych przez siebie kursów (barmański, komputerowy, kierowcy wózków jezdniowych, spawacza). Młodzież wzięła też udział w dwudniowych warsztatach w Polańczyku, prowadzonych przez psychologa, doradcę zawodowego i pracownika socjalnego. Oprócz należnej ustawowo pomocy na zagospodarowanie, kontynuowanie

nauki i rzeczowej, siedem osób otrzymało pomoc w postaci pokrycia kosztów wynajmu pokoju. – To naprawdę bardzo ważne, gdyż młodych ludzi nie byłoby stać na płacenie czynszu – podkreślała Anna Chyła, dyrektor Powiatowej Placówki Socjalizacyjnej. Przykładowo 18-letni Mariusz, z którym rozmawialiśmy, ukończył kurs spawacza, dostał pieniądze na kontynuowanie nauki w liceum dla dorosłych i kupił sobie meble do pokoju. Projekt współfinansowany jest przez Unię Europejską, w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego. W tym roku do dyspozycji PCPR było 199 tys. zł (wkład własny wyniósł tylko 20 tys. zł). (jz)



125 tys. zł w 2008 roku, 250 tys. zł w ubiegłym roku i 199 tys. zł w tym roku – otrzymał PCPR na realizację Programu Aktywizacji Społecznej w Powiecie Sanockim z którego skorzystała młodzież.

Śladem naszych publikacji

Parzący abonament – ciąg dalszy

Spółdzielcy os. Błonie, którzy na łamach „TS” protestowali przeciwko niesprawiedliwym i niedopuszczalnym metodom rozliczeniu ciepła, nie uzyskawszy żadnej odpowiedzi od zarządu SSM, ponownie ponaglają swoje władze spółdzielcze o zajęcie stanowiska. Oto treść ich listu:

„Pomimo tego, że niedługo upłynie już miesiąc od chwili ukazania się artykułu na temat centralnego ogrzewania i rozliczeń ciepła (TS nr 46), Zarząd SSM nabrał wody w usta i nie daje żadnej odpowiedzi. Zachodzi więc pytanie: czy temat o którym mowa w ww. artykule jest zbyt trudny do wyjaśnienia i wymaga aż tak długiego czasu na jego rozpracowanie, czy też wynika to z czegoś innego np. z lekceważenia swoich członków. A może wydaje się Zarządowi, że warto się nie spie-

czyć z wyjaśnieniem, przeczekać, a sprawa sama rozejdzie się po kościach i pójdzie w zapomnienie... Niestety, ale na to drugie rozwiązanie radzimy nie liczyć. Sprawy przez nas poruszone w artykule z dnia 10 listopada są dla nas bardzo ważne i powinny być jak najszybciej wyjaśnione. Tym bardziej, że rok 2010 zbliża się ku końcowi. W związku z powyższym po raz wtóry prosimy Zarząd SSM o szybką i wyczerpującą odpowiedź na zadane pytania

W podpisie: spółdzielcy

INFORMACJA

Mając na uwadze obfite opady śniegu w ostatnim czasie Urząd Miejski w Sanoku uprzejmie informuje, że utrzymanie ulic należy do zarządcy drogi lub właściciela terenu.

W związku z powyższym na ulicach, których właścicielem jest Gmina Miasta Sanoka akcją zimową prowadzi firma wyłoniona w drodze przetargu, tj. Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. z siedzibą w budynku przy ul. Jana Pawła II 59 w Sanoku (tel. 13 464 78 58). W pierwszej kolejności odśnieżane są ulice o dużym natężeniu komunikacji miejskiej natomiast w drugiej pozostałe ulice. Przypominam, że utrzymanie chodników w należytym stanie należy do obowiązków właścicieli nieruchomości bezpośrednio przyległych do chodnika. Tutaj Urząd odśnieża jedynie chodniki o największym natężeniu ruchu w centrum miasta oraz chodniki bezpośrednio sąsiadujące z działkami mienia komunalnego na terenie całego miasta. Biorąc powyższe pod uwagę zwróciłem się z prośbą do firm zajmujących się zimowym utrzymaniem o należyte wykonywanie prac oraz szacunek dla tych, którzy odśnieżają chodniki, zaś użytkownikom dróg proszę o wyrozumiałość.

**Stanisław Czernek
z-ca Burmistrza Sanoka**

Szósta edycja, sześć koncertów

Przez ostatni weekend Sanok był stolicą polskiego jazzu, choć w międzynarodowym wydaniu. W ramach Festiwalu „JAZZ BEZZ...” na scenie Klubu Naftowiec wystąpiło sześć formacji.

Polsko-ukraiński festiwal jazzowy gościł u nas już 6. rok z rzędu. Zdecydowanie najciekawiej wypadły sobotnie koncerty. Świetny występ dała grupa KRUNK (Armenia, Ukraina) z charyzmatyczną pianistką i dwoma wokalistkami. Ich jazz zahaczał o folk i muzykę etniczną. A potem sceną zawiadnęła polski zespół Acoustic Acrobats (na zdjęciu). To była zabawa na całego, w dużym stopniu bazująca na konwersacjach z publicznością.

W piątek słuchacze mieli jazz w dwóch odsłonach: sto-



BARTOŁOMIEJ DEBENSKI

nowany występ Tatiany Bala-
kyskiej & Free-Spoken Band
(Rosja, Ukraina) i ekspery-
mentalne dźwięki tria Mikołaj

Trzaska, Rafał Mazur i Tim Da-
isy (Polska, USA). Natomiast
ostatniego dnia festiwalu
zagrali: Alex Maxymiv Projekt
(Kanada, Holandia, Portugalia,
Argentyna) – jazz w dość tra-
dycyjnym wydaniu, a na koniec
Joachim Mentzel Trio (Ukra-
ina, Polska) – nastrojowy jazz
z improwizacjami.

– To był podobny festiwal do
poprzednich, do tego cieszący
się porównywalnym zaintereso-
waniem publiczności. Można mó-
wić o pewnej stagnacji, choć nie
odpuszczamy – za rok siódma
sanocka odsłona festiwalu „JAZZ
BEZZ...” – powiedział Michał
Szul, jeden z właścicieli Klubu
„Pani K.”, odpowiedzialny za
organizację imprezy.

(b)

Jedno podium

Pod nieobecność lidera w osobie Bartosza Głowackiego, reprezentacja Państwowej Szkoły Muzycznej na XIX Międzynarodowy Festiwal Muzyki Akordeonowej w Przemysłu odniosła jeden sukces w postaci III miejsca A. Materniaka.



ARCHIWUM PSM

Olek gra na akordeonie klawiszowym, co wcale nie przeszkadzało mu znaleźć się w gronie laureatów festiwalu.

W dniach 8-11 grudnia w Przemysłu odbył się XIX Międzynarodowy Festiwal Muzyki Akordeonowej, w którym tradycyjnie wzięli udział sanocki akordeoniści. Najlepiej spisał się w nim Aleksander Materniak, uczeń Grzegorza Bednarczyka. W kategorii wiekowej do lat 12 zdobył III nagrodę, uzyskując piękną punktację 5,45 punktów na 6 możliwych.

W składzie reprezentacji „PSM Sanok” tym razem zabrakło Bartosza Głowackiego, co niewątpliwie zaniżyło wynik sanockiej ekipy. W tym miejscu uchylmy rąbka tajemnicy i zdradzmy, że w tym samym czasie gdy odbywał się przemyski festiwal, Bartosz zdawał egzamin do Królewskiej Akademii Muzycznej w Londynie. Ujawnijmy także, że przeszedł do II etapu przesłuchań, do które-

go zakwalifikowano tylko 5 procent kandydatów. Ostateczne wyniki znane będą w styczniu.

A powracając do festiwalu w Przemysłu, odnotujmy jeszcze, że dobrze spisał się również Tomasz Mazur – uczeń prof. Andrzeja Smolika – który zajął VIII m. wśród 25 uczestników, z bardzo wysoką oceną 5,2 pkt.

Kończąc, warto nadmienić, że w koncercie inauguracyjnym festiwalu wystąpił znany krakowski zespół Max Klezmer Band – Acoustic Acrobats, którego członkiem jest Jacek Hołubowski, absolwent PSM w Sanoku w klasie Andrzeja Smolika. W ostatnich latach zespół ten intensywnie koncertuje w wielu krajach świata m.in. na Jamajce i w Afryce. W ostatnią sobotę z wielkim powodzeniem zaprezentował się w Sanoku na festiwalu „Jazz Bez”. emes

„Bieszczady bez granic” w cenie

Projekt VI Międzynarodowego Forum Pianistycznego „Bieszczady bez granic” Sanok 2011, który odbędzie się w dniach 29 stycznia do 7 lutego 2011 r. został doceniony i wyróżniony przez „International Visegrad Fund” z siedzibą w Bratysławie. Po raz pierwszy projekt organizacji pozarządowej z Podkarpacia otrzymał tak wysoką ocenę, która zaowocowała dotacją w wysokości 14 tys. euro (15% budżetu projektu). Głównym architektem tego sukcesu jest p. Sebastian Niżnik, który wraz ze swoim Zespołem, bezinteresownie wspierał działania organizatorów festiwalu.

Podkarpacka Fundacja Rozwoju Kultury, chcąc zminimalizować koszty uczestnictwa w tak prestiżowym wydarzeniu, jakim jest VI Międzynarodowe Forum Pianistyczne, pozyskuje środki, które pomogą w finansowaniu przedsięwzięcia. – Nasze kontakty ze sponsorami stały się bardzo „energetyczne” i weszły na poziom partnerskiej współpracy na rzecz rozwoju i promocji kultury na Podkarpaciu. Dumni jesteśmy z naszych relacji z oddziałem PGNiG w Sanoku, pozyskaliśmy też partnerów w ZRG i BN „Naftomontaż” w Krośnie. Naszą inicjatywą zainteresowane są inne prestiżowe firmy, z którymi jesteśmy w trakcie biznesowych rozmów (PGE, PGNiG w Warszawie, KSG w Tarnowie, ASI-K w Krakowie, ATW i Nafta-Gaz-Serwis z Sanoka). Liczymy, że do tego grona dołączy najlepszy Bank w Sanoku, który zainwestuje w wartościową lokatę na przy-

sztłość, czyli w młodego i pełnego twórczego potencjału człowieka. A to wszystko w kontekście promocji Podkarpacia i Sanoka jako „Zimowej Stolicy Kultury”. Na przeciw temu wyzwaniu ze swoim wsparciem i zaangażowaniem wychodzą władze Miasta Sanoka, co motywuje naszą Fundację do ciągłego rozwoju tego przedsięwzięcia – mówi Janusz Ostrowski, prezes fundacji.

– Wszystkim, którzy nam już pomogli, mówimy piękne „dziękujemy”, a tych, którzy chcą z nami nawiązać współpracę zapraszamy na stronę: www.interpiano.pl i do kontaktu: fundacja@interpiano.pl – dodaje J. Ostrowski.

Organizatorzy festiwalu spodziewają się przyjazdu ok. 200 pianistów, z co najmniej 10 krajów – w tym laureatów konkursów międzynarodowych, uczniów, studentów, pedagogów, a nade wszystko mstrów fortepianu.

emes

Artystyczny desant

Dziś o godz. 19 w Galerii Sztuki Współczesnej w Przemysłu otwarta zostanie wystawa ARTEFAKTY – 10 (nieznośna materialność bytu), której trzon stanowią artyści związani z Sanokiem. Poprzedzi ją panel dyskusyjny (godz. 17) o najciekawszych problemach, zjawiskach i tendencjach w sztuce współczesnej.

ARTEFAKTY pomyślane są jako doroczne prezentacje autorskie, których koncepcję przygotowują krytycy i historycy sztuki, zapraszający do udziału i dialogu wybranych przez siebie artystów. Tym razem w roli tej wystąpi Agata Sulikowska-Dejena, nic więc dziwnego, że wśród jej gości dominują twórcy związani z Sanokiem, któ-

rzy współpracują z sanockim BWA. Na wystawie zaprezentowane zostaną prace Iwony Demko, Tomka Mistaka, Sylwestra Piotra Stabryły, Łukasza Szałankiewicza-Zeniaka oraz Sławomira Tomana.

Wystawa czynna będzie do 25 stycznia – z pewnością warto ją zobaczyć przy okazji wizyty w Przemysłu, do czego zachęcamy. /jot/



Iwona Demko – Uroki miasta, 2010 – technika własna.

Mikołajkowy koncert akademii

Zespół AKADEMII PRZYSZŁOŚCI – wolontariuszy Stowarzyszenia WIOSNA, pomagających dzieciom w nauce i odnoszeniu sukcesów – zaprasza na Koncert Mikołajkowy, zorganizowany dla dzieci z sanockiego oddziału akademii. Koncert odbędzie się 17 grudnia (piątek) o godz. 17.30 w Państwowej Szkole Muzycznej. (z)

TSA wciąż w formie!

Po dwuletniej przerwie grupa TSA znów zagrała w Sanoku. Tym razem weterani polskiej sceny metalowej dali energetyczny koncert w zapełnionym Klubie „Pani K.”

Publiczność stanowili głównie starsi słuchacze, którzy przyszli zobaczyć i posłuchać jednego ze swoich ulubionych zespołów, chociaż nie zabrakło też młodzieży. Jak na porządną gwiazdę przystało, koncert rozpoczął się z lekkim opóźnieniem. Panowie grali około dwóch godzin, prezentując swe najlepsze kompozycje. Były m.in.: „Proceder”, „51”, „Alien”, czy dawno niesłyszana na żywo „Kocica”.

Prawie 60-letni wokalista Marek Piekarczyk pokazał, że mimo upływu czasu wciąż dysponuje

świetnym głosem, a gitarzyści udowodnili, że są jednymi z najlepszych na polskiej scenie. Publika na przemian podrygiwała do ostrzejszych kawałków i zwalniała przy smutnych, refleksyjnych balladach. W koncercie nie przeszkodził nawet chwilowy brak prądu. Najwyraźniej zespół dał czadu tak bardzo, że korki musiały uznać wyższość i na chwilę wyskoczyć.

Choć TSA funkcjonuje na polskiej scenie muzycznej od ponad 30 lat, z pewnością stać ich na kolejne 30. KD



Weterani z TSA dani niezłego czadu.

Mieszanka w „Ruderze”, reggae w „Panice”

Na najbliższy weekend zaplanowano aż dwa koncerty. Dzisiaj w „Ruderze” zagra zespół DAY TO COME, a jutro w Klubie „Pani K.” grupa VAVAMUFFIN.

Dzisiejsza impreza w „Ruderze” zapowiada się jako ciekawa mieszanka muzycznych stylów. W roli supportów wystąpią: OPAR z Sanoka (hip-hop), ABSURD z Uherzec (żeński zespół rockowy) i NEW GEPHARD z Rymanowa (metal). Gwiazdą wieczoru będzie wspomniany DAY TO COME z Iwonicza Zdroju, grający hard rocka. Grupa promuje właśnie debiutancki album „Lilies”. Początek koncertu o godz. 18.30, bilety po 7 zł.

Sobotni koncert w „Panice” to atrakcja dla wszystkich miłośników muzyki spod znaku reggae, raggamuffin i dancehall. Grupa VAVAMUFFIN grała już w sanockim klubie, zapewniając go do ostatniego miejsca. Pamiętając tamtą frekwencję trzeba przyjąć, że znów będzie podobny tłok, zwłaszcza że „VAVA” promuje trzeci album „Mo’ Better Rootz”, zbierający bardzo dobre recenzje. Start o godz. 21, bilety po 25 zł. (b)

Dla osób, które jako pierwsze zadzwonią do redakcji dziś o godz. 11, mamy po jednej podwójnej wejściówce na każdy z koncertów.

KINO SDK ZAPRASZA

Jeśli pośród przedświątecznej krzątaniny znajdują Państwo czas na odrobinę rozrywki, Kino SDK zaprasza na trzy filmy. Pierwszy, adresowany do najmłodszej widowni, to „Zakochany wilczek”, obraz z ambicjami edukacyjnymi, który próbuje w zabawny sposób uświadomić nieletniego odbiorcę na pewne tematy społecznie istotne. W piątek o 16.30, w sobotę i niedzielę o 15.30 i jeszcze we wtorek o 16.30.

„Buddenbrookowie – dzieje upadku rodziny” – film, który od paru miesięcy krąży po polskich kinach studyjnych zaledwie w trzech kopiach. Adresowany przede wszystkim do widza wtajemniczonego w literaturę, choć także ci,

którzy powieści Manna nie czytali, będą mogli prześledzić, jak mieszczański system wartości przeobraża się w pusty ceremoniał i grę pozorów. W Kinie SDK w piątek o 18.15, w sobotę i niedzielę o 17.15 i we wtorek po raz ostatni o 18.15.

„Ostatni egzorcyzm” – horror z ciekawym tłem społeczno-obywatelskim, w idealnej dla filmów grozy scenerii (drewniane domy leżące na terenach byłych plantacji). Dla miłośników strachu przed dużym ekranem. W Kinie SDK w piątek o 21, w sobotę i niedzielę o 20, w poniedziałek o 19.30 i wtorek o 21.

A po Nowym Roku, od 7 stycznia, w Kinie SDK „Harry Potter i Insygnia Śmierci”.

Dla czytelników, którzy jako pierwsi zadzwonią do redakcji w piątek o godz. 12, mamy podwójne wejściówki na każdy z filmów.

Nagrody dla młodych ekologów

Laureaci Sanockiej Olimpiady Ekologicznej, organizowanej w ramach projektu Eko-Sanok, doczekali się wręczenia nagród. Podczas spotkania w Urzędzie Miasta odebrali je z rąk burmistrza Wojciecha Bleharczycza.



Laureaci odebrali dyplomy i nagrody oraz gratulacje od burmistrza.

Uczestnicy konkursu wykazali się wysokim poziomem wiedzy. Warto podkreślić, że w obu kategoriach szkół podstawowych zwycięzcy zdobyli maksymalną liczbę punktów, odpowiadając na

wszystkie pytania. Głównym celem olimpiady było pogłębianie wiedzy ekologicznej, ochrona przyrody i środowiska oraz motywowanie i podejmowanie działań na rzecz środowiska naturalnego.

Burmistrz Bleharczycz wręczył nagrody i dyplomy zwycięzcom oraz uczestnikom olimpiady w poszczególnych kategoriach wiekowych. Przy okazji podziękował młodzieży i nauczycielom za uczestnictwo oraz zaangażowanie w zdobywaniu wiedzy ekologicznej. Podkreślił, jak ważną kwestią jest dbanie o czystość naszego otoczenia i środowiska, w którym żyjemy. (b)

Laureaci olimpiady:

Szkoły podstawowe (kl. I-III): 1. ex aequo Szymon Pankiewicz (SP1), Jan Stasiczak (SP2) i Piotr Śmierka (SP6), 2. Jan Fedak (SP4), Klaudia Kopiec (SP6) i Zuzanna Zarzyka (SP2), 3. Wiktoria Stasiak (SP3). Szkoły podstawowe (kl. IV-VI): 1. Michał Polański (SP2) i Paulina Juraszewska (SP3), 2. Paulina Ruskowska, 3. Oliwia Zubik (obie SP4) i Katarzyna Gołda (SP6). Gimnazja: 1. Aleksandra Serednicka (G3) i Anna Pawlik, 2. Sonia Kujawa (obie G2), 3. Maciej Szybiak i Katarzyna Jędrys (oboje G1).



Pseudosupermini

TOMASZ CHOMISZCZAK

Kiedy pojawiają się słowa złożone – jak ostatnio to na plakacie o organizowanym kolejnym turnieju „mini-hokeja” – powraca kwestia właściwego zapisywania przedrostków „mini”, „super” czy „pseudo”. Autorzy ogłoszenia stosują dywiz w środku słowa, ale trudno się dziwić: dezorientacja okazuje się powszechna. Dlaczego?

Ano dlatego, że reguła sobie, a użytkownicy sobie. Zasada poprawności każe, by przedrostki takie jak „mini”, „pseudo” czy „super” pisać łącznie z następującymi po nich rzeczownikami (podobnie cząstki „geo”, „mega” itp.). Zatem powinniśmy zapisywać: „minihokej”, „pseudopiosenkarz” czy „superniania” – to ostatnie złączenie zresztą chyba jest najłatwiejsze do zapamiętania; gdy pomyśleliśmy o jednej z wielkich postaci komiksu i kina, czyli „Supermanie”, wszystko staje się jasne. Nie jest za to jasne, dlaczego powszechnie łamiemy tę zasadę.

Powstaje wrażenie, jak pisze jeden z językoznawców, że nie oswoiliśmy się dostatecznie z niektórymi połączeniami; kłują nas one w oczy. No dobrze, jednak trudno jest wybaczyć tak szkodliwemu i doświadczonemu wydawnictwu, jak krakowski Znak, które pozwoliło sobie na odstępstwo już na okładce poczytnej książki. Oto mieliśmy, i to w kilku częściach, zbiór – cytuję – „Mini-wykładów o maxi-sprawach” Leszka Kołakowskiego. Czy nie



pasowało wydawcy zapisanie tych „miniwykładów” i „maxi-spraw” jak należy? Przyznaję, trudniej się to czyta; no ale kto ma pilnować i popularyzować normy językowe, jeśli nie wydawca wraz z całym jego zapleczem – autorami, redaktorami i korektorami?

Podobnie dziwne jest, że anonsuje się występ – znów cytuję – „mega gwiazdy” w dobie wszechobecnych, pisanych łącznie „megabajtów”. Dziwne też, że jeden z tabloidowych tygodników nie ustąpi i wciąż uparcie daje sobie w nagłówku napis „Super Express” wbrew wspomnianemu wcześniej „supermanowi”. I że znawczynie „mini spódniczek” nie widzi nic niestosownego w rozsuniętych dwóch wyrazach...

W razie wątpliwości zawsze mamy wyjście z sytuacji. Wystarczyłoby ominąć te nieszczęsne przedrostki i inaczej sformułować myśl: powiedzieć zatem o „krótkiej spódniczce” (dla „mini”), „wielkiej gwieździe” („super”) czy „piosenkarzu nieudaczniku” („pseudo”). Tylko komu by się chciało tak gimnastykować...

Roztańczony weekend w Sanoku

W dniach 10-11 grudnia w Sanockim Domu Kultury odbyły się drugie Warsztaty taneczne zorganizowane w ramach realizowanego przez Miasto Sanok projektu „Roztańczenie pogranicze”, dofinansowanego z Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska Republika Słowacka 2007 - 2013. W warsztatach wzięła udział 40-osobowa grupa ze słowackich Medzilaborzec, jak również 20 osobowa grupa uczestników z Sanoka.

W pierwszym dniu warsztatów młodzież wysłuchała wykładów dotyczących tańca współczesnego oraz

obzędów w kulturze ludowej. Oprócz wykładów uczestnicy wzięli także udział w zajęciach tanecznych z zakresu tańca towarzyskiego, współczesnego i ludowego.

Drugi dzień warsztatów wypełniły tańce latyno-amerykańskie, pogórzańskie i podkarpaccie, jak również techniki tańca jazzowego. W sumie młodzież uczestniczyła w 12 godzinach warsztatów tanecznych, które prowadzili znani w Polsce wykładowcy i instruktorzy, pracujący na co dzień w SDK m.in. Wiesława Skorek, Jan Podkul oraz Mariola Węgrzyn-Myćka.

Warsztaty taneczne to jeden z etapów projektu, dzięki któremu przy SDK-u powstaje sala tańca.

Kolektory Słoneczne

– Dotacja w wysokości 45 % dostępna od lipca 2010 r.

Długo wyczekiwana dotacja z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, dla każdego mieszkańca Polski jest już dostępna. Mieszkańcy Podkarpacia nie powinni „przespać” okazji skorzystania z tej dotacji.

Adresatem programu dofinansowania ze środków znajdujących się w dyspozycji NFOŚiGW są osoby fizyczne i wspólnoty mieszkaniowe, planujące zaciągnięcie kredytu na zakup i montaż kolektorów słonecznych do ogrzewania wody użytkowej.

Program obejmuje dopłaty do kredytów na zakup i montaż kolektorów słonecznych, wynoszące 45% brutto kapitału kredytu.

- Kredyty z dopłatami dostępne są już w całej Polsce za pośrednictwem placówek banków komercyjnych, w oparciu o umowy wynegocjowane przez Narodowy Fundusz we współpracy ze Związkiem Banków Polskich.

- Wysokość kredytu będzie mogła sięgać nawet 100% kosztów kwalifikowanych przedsięwzięcia.

- Środki z kredytu bankowego z dotacją NFOŚiGW wypłacane będą bezgotówkowo, po zakończeniu realizacji przedsięwzięcia, bezpośrednio na konto wykonawcy lub dostawcy kolektorów słonecznych, na podstawie faktur wystawionych na zakup i montaż tych urządzeń.

W ramach przewidzianego na ten cel budżetu, wynoszącego ok. 300 mln zł, NFOŚiGW pla-



nuje dotować instalację ok. 250 tys. m² kolektorów.

Umowy z 6 bankami podpisano 17 czerwca 2010 – banki zobowiązały się, że najpóźniej od sierpnia kredyty z dopłatami NFOŚiGW będą dostępne w ich placówkach, których łączna liczba w całej Polsce sięga 4,5 tys. Firma Tagex Polska Sp.z.o.o. (TASOL – marka naszych kolektorów) działa we współpracy z bankami, które udzielają tej dotacji.

Obszar działania to przede wszystkim Podkarpacie, ale nasze inwestycje sięgają również woj. mazowieckiego, śląskiego czy zachodnio-pomorskiego – obsługujemy każdego chętnego klienta.

Nasza pomoc obejmuje:

- doradztwo w doborze najlepszego zestawu solarnego (każdy in-

dywidualnie, dojazd do klienta),
- zatwierdzenie wszelkich formalności z bankiem,

- wykonanie projektu instalacji solarnej przez projektanta
- montaż instalacji solarnej
- odbiór wykonawczy instalacji solarnej wg. wymogów banku
- serwis

Posiadamy kompletne zestawy solarne „TASOL”, wysokiej jakości kolektory próżniowe jak i również kolektory płaskie, szeroki asortyment zasobników wodnych, pompy, sterowniki płyn solarny. Wszystko to w jednym miejscu, za bardzo rozsądną cenę z profesjonalną obsługą.

Szczegółowych informacji udziela:

Tagex Polska Sp.z.o.o.
Robert Kurkarewicz
tel. kom. +605 243 660
e-mail: robert.kurkarewicz@tagex.com.pl
www.tasol.com.pl
www.tagex.com.pl

SZANOWNI PAŃSTWO

Dziękuję serdecznie za oddane na mnie głosy w wyborach do Sejmiku.

Życzę błogostawionych Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku 2011.

Zygmunt Żyłka

POZOSTANĄ W PAMIĘCI

Naszemu Koledze

Pawłowi Husakowi

najgłębsze wyrazy współczucia z powodu śmierci Matki

składają

Zarząd i Pracownicy Podkarpackiego Banku Spółdzielczego



Panu Markowi Boczarowi

wyrazy współczucia z powodu

śmierci Ojca

składają

Burmistrz Miasta i pracownicy Urzędu



Miejska Biblioteka Publiczna
ul. Lenartowicza 2, tel. 13-464-57-50 (sekretariat), 13-464-57-51 (czytelnia), 13-464-57-52 (wypożyczalnia).
www.biblioteka.sanok.pl
Czynna: pon. 9-15, wt.-pt. 9-17, sob. – 9.30-14.

Biblioteka Pedagogiczna
ul. Kiczury 16, tel. 13-463-21-82
Godziny otwarcia: pon. – wt.: 9-18, środa, – nieczynne, czw. – pt.: 9-18, sob.: 9-15.

Miejski Ośrodek Informacji Europejskiej
ul. Rynek 15 (lokal RIG), tel. 13-463-04-44. Zaprasza codziennie: pon.-pt. 7.30-15.30.

Muzeum Historyczne (Zamek)
www.muzeum.sanok.pl
e-mail: muzeum@muzeum.sanok.pl
Czynne: pon.. 8-10, czw., pt. 8-15, wt. i śr. 9-17, sob., niedz. 9-15. Ekspozycje stałe: ikony, malarstwo Z. Beksińskiego

Muzeum Budownictwa Ludowego
tel. 13-463-09-04, 13-463-09-34 (dyrekcja), tel./fax. 13-463-53-81, tel. 13-463-16-72 (skansen), www.skansen.mblsanok.pl, e-mail: skansen.sanok@pro.onet.pl

BWA Galeria Sanocka
tel. 13-463-60-30, ul. Rynek 14
Godziny otwarcia: wtorek-piątek 10-17, sobota 10-14.

Centrum Informacji Turystycznej
ul. Rynek 14 tel. 13-464-45-33 lub 13-463-60-60, e-mail: cit-sanok@um.sanok.pl Czynne: 1.05.-15.10 i ferie zimowe. dni robocze: 9-17, soboty, niedziele i święta: 9-13, pozostałe dni robocze w roku: 9-17.

Stowarzyszenie Inicjowania Przedsiębiorczości w Sanoku
ul. Rynek 15, tel. 13-464-34-15, – bezpłatna pomoc w rozpoczęciu lub prowadzeniu działalności gospod., doradztwo dla firm – codziennie w godz. 7.30-15.30.

Młodzieżowy Dom Kultury
plac św. Michała 6, tel. 13-463-09-15
Osiedlowy Dom Kultury „Gagatek”
ul. Kochanowskiego 25, tel. 13-464-50-50

Osiedlowy Dom Kultury „Puchatek”
ul. Traugutta 9, tel. 13-464-61-35

Państwowa Szkoła Muzyczna
ul. Podgórze 25, tel. 13-464-53-15

Sanocki Dom Kultury

ul. Mickiewicza 24, tel. 13-463-10-42

MOSiR w Sanoku
Basen odkryty, informacja godzin otwarcia tel. 13-465-91-55.

Postój taxi tel. 13-463-03-33 – 24h
Postój taxi bagażowych tel. 696-801-815.

Radio TAXI tel. 196-66 – 24h
Tele TAXI tel. 194-77 – 24h
San-TAXI tel. 196-69 – 24h

Liga Ochrony Przyrody oraz Społeczna Straż Rybacka

Zarząd Okręgu Bieszczadzkiego przy ul. Kościuszki 12, tel. 13-463-68-58, dyżury pon.-pt. w godz. 8-16.

Nocne dyżury aptek

17-20 XII – apteka MEDIQ
ul. Błonie 1
20-27 XII – apteka VALCO
ul. Lipińskiego 10A (bud. przychodni)

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna

ul. Kościuszki 16 (I piętro), sekretariat – tel. 13-463-16-71, rejestracja pon.-pt. w godz. 7.30-15.30

Punkt Informacyjno-Konsultacyjny ds. Problemów Alkoholowych UM

ul. Sobieskiego 1 (Zespół Gabinetów Lekarskich), tel. 13-464-17-44, czynny: pon. i czw. 10-20, wt., śr., pt. 11.30-19.30.

Alkoholowy telefon zaufania: 13-463-01-00.

Straż Miejska – tel. 13-463-23-31.

Urząd Miasta Sanoka

ul. Rynek 1 – tel. 13-46-52-811
www.sanok.pl

W cieniu wydarzeń sprzed 29 lat...

Poniedziałek, 13 grudnia, tuż przed świętem. Tonące w śniegu i ciemności miasto rozświetla łuna bijąca od rozstawionych na rondzie koksowników. Skupieni wokół nich ZOMO-wcy przytupują z zimna. W hełmach z osłonami na twarzach, karabinami i pałkami w rękach wyglądają złowieszczo groźnie. Koło południa pojawiają się także na Rynku. Początkowo rozsypani w kilkuosobowe grupki, na odgłos okrzyków dochodzących od strony Pałcu św. Jana, zwierają szyki, ustawiając tyralierę. Zmierzająca w ich stronę grupa robotników z flagami i transparentami ani myśli ustąpić. Konfrontacja jest nieunikniona...

JOANNA KOZIMOR
joanna-kozimor@wp.pl

W ten sposób Grupa Rekonstrukcji Historycznych SAN oraz młodzież I i II LO przypominała sanoczanom o wydarzeniach z 13 grudnia 1981 roku, kiedy wprowadzono w Polsce stan wojenny. – Uważamy, że trzeba przypominać ludziom o tym dniu i o wydarzeniach, które miały wówczas miejsce. To do dziś temat bardzo kontrowersyjny, mający wielu zwolenników, jak i przeciwników. Ale to współczesna historia Polski, tak samo ważna jak I czy II wojna światowa, które pokazujemy w naszych rekonstrukcjach. Ciekaw jestem, jakie będą reakcje ludzi – zastanawiał się Łukasz Solon, wiceprezes GRH SAN.

Kierowcy ze zdumieniem przyglądali się umundurowanym patro-

lom stojącym wokół koksowników. Gdy sznur samochodów zatrzymał się, wyciągali ręce po rozdawane im ulotki obwieszające wprowadzenie stanu wojennego. Wręczano je również pieszym. Na osiem zagadniętych osób, tylko jedna nie skojarzyła inscenizacji z wydarzeniami sprzed 29 lat. Pozostałe bez wahania wskazały na rocznicę 13 grudnia. – Stan wojen-

ny kojarzy mi się z młodością skazaną widokiem czołgów i wozów bojowych na ulicach wielu miast, obecnością ZOMO i wojska na rogatkach Sanoka, z brakiem swobody, cenzurą i licznymi ograniczeniami narzuconymi przez Wojskową Radę Ocalenia Narodowego, którą kierował generał Jaruzelski – stwierdził spieszący do pracy Władysław Niemiec z Bażanówki.

Doszło do konfrontacji

Grozę tamtych dni jeszcze bardziej wyraziście przypomniła inscenizacja na Rynku, gdzie doszło do konfrontacji demonstrujących robotników z oddziałami ZOMO. Młodzież z dużym zapamiętaniem grała wyznaczone role, starając się jak najlepiej wcielić w postacie stojące po obu stronach „barykady”. W ślad za skandowanymi hasłami: Precz z komuną!, Orła WRON-a nie pokona!, A na drzewach zamiast liści będą wisieć komuniści!, Znajdzie się pała na d... generała! w kierunku ZOMO-wców posypały się papierowe kamienie. Mundurowi, przy ogłuszającym dźwięku syren i petard, ruszyli na demonstrantów, pacyfikując ich szybko przy pomocy pałek.

O to, czy takie pokazywanie historii ma sens, zapytaliśmy uczestników i nielicznych widzów. – Jak najbardziej. Wiele młodych osób niewiele wie o stanie wojennym i co się z nim wiązało. Dramatyzmu tamtych wydarzeń nie da się opisać w słowach. Uważamy, że taka inscenizacja znacznie lepiej przybliży ówczesne realia, pokazując grozę czasów, w których nagminnie łamano prawa człowieka. Sporo wiem o tym od rodziców

i od babci, która dużo mi opowiadała na ten temat – podkreślił grającą rolę robotnika Paweł Wadył.

– Warto to pokazywać również ze względu na ludzi, którym winniśmy wdzięczność za wolną Polskę. Jak oceniam stan wojenny? Uważam, że generał Jaruzelski ma krew ludzi na rękach i powinien zostać za to osądzony, czego nigdy nie zrobiono. Nie tylko za 1981 rok i całe dziesięciolecie, kiedy rządził, ale również za 1970 rok na Wybrzeżu, gdzie były strajki i gdzie zginęli ludzie. Nie dość, że nie został osądzony, ostatnio przywrócono go jakby do łask, z czym się nie zgadzam i czym jestem wręcz zażenowany – stwierdził stanowczo Grzegorz Leszczyński z I LO.

W opinii widzów

– Myślę, że dla tych, którzy nie przeżyli stanu wojennego, to jest bardzo ciekawe – stwierdziła pani Patrycja, która oglądała inscenizację wraz z dwójką małych dzieci. Nie wszyscy jednak byli podobnego zdania. Stojąca z boku starsza kobieta nie kryła oburzenia: – Przedstawienia robi się w teatrze, a nie na ulicy. Banda dzieciaków wydających najpierw dziękę wrzaski, a potem rozbawionych stworzonym zamieszaniem! Czemu i komu ma to służyć? – utyskiwała z dezaprobatą...



Młodzież starała się jak najlepiej wczuć w odgrywane postacie, by oddać klimat dramatycznych wydarzeń sprzed lat, mając zarazem świadomość, iż rzeczywistych przeżyć ich bohaterów, odczuwanego przez nich strachu i poczucia zagrożenia nie da się wyrazić poprzez inscenizację.

Solary pod lupą speców od korupcji

Prokuratura Rejonowa w Lesku przejęła głośną sprawę solarów, których powiat, mimo upływu dwóch lat od zakupu, nie zainstalował na budynku Domu Dziecka. Śledztwo prowadzi Komenda Wojewódzka Policji w Rzeszowie, która – jak się okazało – już wcześniej podjęła czynności operacyjne w tej sprawie.

W dniu, kiedy funkcjonariusze Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą zwrócili się do Starostwa Powiatowego o dokumenty, starosta Wacław Krawczyk złożył zawiadomienie do Prokuratury Rejonowej w Sanoku, oskarżając firmę Energy&Electric Systems z Zagórza o przywłaszczenie części majątku. Było to 20 października.

Nasi prokuratorzy, zgodnie z niepisaną zasadą, postanowili wyłączyć się z tej sprawy, aby nie było posądzeń o stronniczość. Na prośbę prokuratora rejonowego Tadeusza Hałasa, Prokuratura Okręgowa wskazała inną jednostkę – wybór padł na Lesko.

– Śledztwo prowadzone jest w zakresie dwóch wątków – informuje prokurator Monika Kaszubowicz. Pierwszy dotyczy przywłaszczenia części urządzeń na szkodę Starostwa Powiatowego, drugi zaś przekroczenia uprawnień i niedopełnienia obowiązków przez funkcjonariuszy starostwa przy realizacji projektu związanego z zakupem i montażem solarów – wyjaśnia. Wszczęte 18 listopada śledztwo prowadzone jest na razie w sprawie, a nie przeciwko osobom. – Myślę, że w ciągu dwóch miesięcy rozstrzy-

gnie się, czy są podstawy do postawienia komuś zarzutów – dodaje pani prokurator. Śledztwo prowadzi obecnie Wydział do Walki z Korupcją KW w Rzeszowie.

Nowy starosta Sebastian Niżnik na razie zapoznaje się ze sprawą. Wiadomo, że był na rozmowie w Urzędzie Wojewódzkim, obawiając się, że powiat będzie musiał zwrócić część dotacji uzyskanej na zakup solarów (kosztowały one 197 tys. zł, z czego połowę pokryła dotacja).

Firma z Zagórza przez prawie dwa miesiące zwracała części, przyjęte dwa lata temu w depozyt. – Na dziś mamy wszystko, oprócz pomp, gdyż zwrócono nam urządzenia inne, niż były zawarte w specyfikacji – wyjaśnia skarbnik Krystyna Chrzęszcz. Wartości brakującego towaru nie można określić, gdyż – jak tłumaczy nasza rozmówczyni – w dokumencie dołączonym do faktury zakupu były tylko wymienione elementy instalacji bez podania kwot jednostkowych.

Starostwo sprawdza też, czy nowy projekt instalacji solarów na ziemi jest prawidłowy i czy system będzie działał (pomysł o umieszczeniu baterii na działce przed placówką zrodził

się, gdy okazało się, że nie można umieścić ich na dachu Domu Dziecka). Jeśli okaże się, że wszystko gra, zostaną zamówione odpowiednie pompy, których kosztami zakupu zostanie obciążona firma z Zagórza. Jeśli nie – starostwo będzie miało nowy problem.

Spodziewać się też należy kontroli z Urzędu Wojewódzkiego. Wiadomo bowiem, że zakupione baterie powinny mieć konstrukcje aluminiowe, tymczasem mają znaczne tańsze konstrukcje stalowe. Są też wątpliwości, jak rozliczyć zakup pomp, skoro faktycznie ich nie ma. To, co dostarczyła firma z Zagórza wymaga sterowania ręcznego i obecności człowieka, podczas gdy dwa lata temu zapłacono za urządzenia w pełni automatyczne. Nie wiadomo, ile sztuk i jakiego typu pompy należy zakupić obecnie, zważywszy, że instalacja stoi na ziemi.

W ostatnich dniach wybuchła nowa bomba. Pojawiły się plotki o zwolnieniu pracownicy zatrudnionej na samodzielnym stanowisku do inwestycji i zamówień publicznych, prowadzącej m.in. sprawę solarów. Jak wyjaśnia jednak starosta, nie została ona zwolniona, tylko – w ramach trwającej w urzędzie reorganizacji – przesunięta do nowych zadań.

Na dziś wszystkie wysiłki skoncentrowane są na tym, aby solary wreszcie zostały uruchomione.

(jz)

Sanok zagra forte

Nowy rok kulturalny 2010 zacznie się w Sanoku wyjątkowo od VI Międzynarodowego Forum Pianistycznego „BIESZCZADY BEZ GRANIC”, które rozwija się w sposób godny podziwu. Szósta jego edycja dowiedzie, że jest to jeden z najważniejszych projektów edukacyjno-społeczno-kulturalnych w Euroregionie Karpackim.

Tegoroczne Forum odbędzie się w dniach 29 stycznia – 7 lutego, a jego dźwięki rozlegać się będą nie tylko w Sanoku, ale także we Lwowie, Koszycach, Bańskiej Bystrzycy, Warszawie, Tarnowie, Krośnie, Mielcu, Stalowej Woli. Organizatorzy Forum, a jest nim Podkarpacka Fundacja Rozwoju Kultury, zapowiadają udział w nim około 200 uczestników z 10 krajów oraz znakomitego grona wykładowców – artystów światowego formatu. Wśród nich są m.in.: Viera Nosina (Rosja), Tatiana Shebanova (Rosja, Polska), Zuzanna Paulechowa (Słowacja), Andrzej Jasiński, Kevin Kenner (USA), Miroslav Skoryk (Ukraina), Urszula Barkiewicz, Marek Dyżewski. W festiwalowych koncertach usłyszymy i zobaczymy: Zespół Baletu Dworskiego „Cracovia Danza”, Grupę MoCarta, Kwartet Lwowski, Zespół Polski Marii Pomianowskiej, a także Orkiestrę Symfoniczną ze Lwowa pod dyktando I. Palatyuka.

To będą wyjątkowe koncerty, oprócz których – zgodnie z przyjętą przed sześcioma laty formułą Forum – odbywać się będą warsztaty mistrzowskie, wykłady oraz konsultacje prowadzone przez największych wirtuozów fortepianu. Oczywiście, nie zabraknie koncertów z udziałem samych uczestników Forum. Jednym z nich będzie koncert – maraton zatytułowany „Muzyka trzech kultur”, który przed rokiem był dużym wydarzeniem festiwalu.

skiego Marii Pomianowskiej, grającego tradycyjną polską muzykę folkową od XV do XIX wieku.

Do rozpoczęcia VI MTP „Bieszczady bez granic” pozostał już tylko miesiąc



Sztab Międzynarodowego Forum Pianistycznego już w akcji. Z roku na rok poprzeczka idzie w górę, toteż i obowiązków coraz więcej.

Organizatorzy VI MFP „Bieszczady bez granic” nie zapomnieli o przypadającej w 2011 roku 200 rocznicy urodzin wybitnego kompozytora węgierskiego Franciszka Liszta. Jemu poświęcony będzie recital mistrzowski amerykańskiego pianisty Kevina Kennera, a także gala finałowa Forum, uznana jako inauguracja „Roku Liszta na Podkarpaciu”.

Do miana wydarzeń VI MFP pretendują jeszcze takie koncerty jak: benefis kompozytorski „ukraińskiego Mozarta” Miroslava Skoryka z okazji 75-lecia urodzin artysty, koncert pt. „Pół serio/pół żartem” z Grupą MoCarta i sanockim chórem „Adoramus”, a także multimedialne widowisko Baletu Dworskiego „Cracovia Danza” z towarzyszeniem Zespołu Pol-

i kilka dni. Wszystkich miłośników muzyki zachęcamy do śledzenia łamów „TS”. Jako jeden z patronów medialnych Forum, będziemy szeroko informować o programie i wybitnych postaciach kultury, które w tym czasie będziemy gościć w naszym mieście. Cieszymy się, że Międzynarodowe Forum Pianistyczne zdobyło sobie ich uznanie i sympatię, czego najlepszym dowodem są ich powroty do Sanoka. Nie kryjemy też radości i dumy, że stery tej imprezy trzyma w swoim ręku prof. Jarosław Drzewiecki, przewodniczący Rady Programowej MFP, a zarazem prezes zarządu Podkarpackiej Fundacji Rozwoju Kultury.

Marian Struś

W okresie stanu wojennego ukrywał poszukiwanego listem gończym działacza „Solidarności”, redagował, wydawał i kolportował publikacje „zagrożające porządkowi i bezpieczeństwu państwa”, przywoził z Krakowa „bibułę”. Dopadli go w listopadzie 1982 roku. Był aresztowany i sądzony. Dziś już nie dałby rady tego wszystkiego znieść. Owszem, popełnił w życiu wiele grzechów, jednak braku odwagi i godności nikt nie może mu zarzucić. Marian Witalis to – jak zapewnia legenda tamtych lat, książad Adam Sudoł – twardy facet. I człowiek zasad. Przeciwnictwo różnych „chorągiewek”, które występują się każdej władzy, byleby zrobić karierę i wygodnie urządzić się w życiu.

Stanisława Gołdę i Zbyszka Stabryłę. Na dokumencie napisali, że nie wolno mi nawet wchodzić do SDK – wspomina. Wypowiedzenia nie przyjął. Jeśli kiedyś wręczyli mu w gabinecie nominację, to i w gabinecie powinni dać wypowiedzenie.

Czy czyta pan „Życie Literackie”?

Działania przeciwko „porządkowi i bezpieczeństwu państwa” podjął już w pierwszych dniach stanu wojennego, ukrywając Piotra

gumiaki i kufajkę, udając, że jest prostą wiejską kobietą, która nic nie rozumie. Zrobiliśmy cały teatr – uśmiecha się, choć wówczas najał się strachu za wszystkie czasy.

Zabili mi Zbysia...

Marian Witalis bardzo aktywnie zajmował się też kolportażem nielegalnych wydawnictw. Przywoził je swoim fiatem z Krakowa, gdzie miał liczne kontakty w środowiskach opozycyjnych. Każda wyprawa „po towar” przypominała

ko odpadło – uderza się w pierś.

Wielką pomocą dla rodziny były paczki, otrzymywane z Francji i Szwecji. – Przez dziesięć lat przynajmniej nie musiały ubierać dzieci. Na święta dostawaliśmy też trochę produktów żywnościowych – wspomina pani Halina. Z ofiarodawcami ze Skandynawii spotkali się w 2005 roku w Krakowie. – Było to niezwykle wzruszające i dla nas i dla nich – opowiadają. A panią Zosię

ległości, oddzieleni krata – że nie zrozumieliśmy się – rozkłada ręce pan Marian.

Może wybierać między barszczem a pomidorową

W opozycji działał do 1989 roku, odrzucając możliwość wyjazdu z rodziną do USA. Był wtedy znanym działaczem „S”; o jego aresztowaniu informowała nawet Rozgłośnia „Wolna Europa”.

Po prostu twardy gość

JOLANTA ZIOBRO

jolanta-ziobro@wp.pl

Marian Witalis – sanoczanin, rocznik 1948 – zdecydował się opowiedzieć o wydarzeniach z lat osiemdziesiątych po prawie trzydziestu latach milczenia. Rozmowa trwała kilka godzin, przerywana na częstymi wyjściami gospodarza na papierosa. Patrząc na wysokiego, szczupłego, żwawego mężczyznę trudno uwierzyć, że przeszedł dwa zawaly serca i udar mózgu. – To skutek mało higienicznego trybu życia – żartuje.

Od zawsze

„wiedział swoje”

Pochodzi z inteligentnej rodziny. Mama Maria, z domu Wychowaneck, była przedwojenną nauczycielką, a ojciec Mikołaj kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego. Ojciec kochał muzykę. Założył ognisko, które stało się zaczątkiem Państwowej Szkoły Muzycznej. Dziś imię Mikołaja Witalisa nosi Społeczne Ognisko Muzyczne w Sanoku.

Mieszkali w domu przy ulicy Traugutta, dawnej Królewskiej. W miejscu tym wybudowano później „Alfę”, a rodzinę przeniesiono do bloku dla wojskowych. Marian miał dwie siostry: Krysię (po mężu Serafin, wspomnianą do dziś przez uczniów nauczycielkę szkoły muzycznej, już nieżyjącą) i Hanię.

Ojciec był bardzo odważnym i prawnym człowiekiem. – Kiedy po wojnie władza ludowa odebrała Kościołowi wszelkie akta, ojciec potajemnie przynosił do domu księgi parafialne z fary, które w soboty kopiowali całą rodziną. Wiedział, że jako urzędnik państwowy ogromnie ryzykuje – wspomina syn. Kto wie, może właśnie wtedy nauczył się niezależnego myślenia i działania pro publico bono – dla dobra publicznego? Jako uczeń Gimnazjum Męskiego nie podpisał apelu potępiającego biskupów, którzy w 1965 roku wystosowali słynny list do biskupów niemieckich, uznany później za jeden z filarów polsko-niemieckiego pojednania. – Pamiętam, że wyłamało się jeszcze kilka osób, m.in. Irlka Ratułowska i Leszek Ławynowicz – wspomina. Omal nie wylecieli ze szkoły na rok przed maturą.

Wojskowym i sportowcom dziękujemy

W 1972 roku skończył filologię polską w Krakowie (– A w dziewiątej klasie miałem poprawkę z polskiego u profesora Stachowicza – śmieje się). Przez cztery lata uczył w szkole, po czym zaproponowano mu objęcie funkcji dyrektora SDK. Placówka z kulturą miała wówczas niewiele wspólnego, bo przez sześć miesięcy w roku korzystało z niej wojsko, organizując punkt poboro-

wy, a ponadto pięściarze i ciężarowcy „Sanoczanek”. Kultura – w postaci akademii „ku czci” – obecna była tylko z okazji rocznic Rewolucji Październikowej, 1 Maja i 22 Lipca.

Witalis zaprowadził w placówce swoje porządki. Pomalutku wyprowadził wojsko i sportowców, podpisał umowy z teatrami i filharmonią. Raz udało się sprowadzić nawet Teatr Stary z Krakowa! Odbywały się cykliczne spotkania z poezją i muzyką (podczas których grał m.in. maestro Edward Dańczyszyn i Krystyna Serafin), wystawy. Organizowała je Janina Lewandowska, z którą współpracował przez kilkunastuletni okres swojego dyrektorowania.

Władza

zgrzytała zębami

Jesienią 1980 roku udośćpnił lokum Międzyzakładowemu Komitetowi Założycielskiemu Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. – Nikt wtedy nie spodziewał się, że dojdzie do obalenia komuny. Dla mnie najważniejsze było poczucie wolności, które ludziom dał ten ruch. W PRL-u było nie do pomyślenia, by człowiek mógł stanąć na ulicy i krzyknąć „Mam was w d...!!!”.

A potrzebę wolności i niezależności miał wyjątkowo silną. W Krakowie, w 1968 roku, brał udział w studenckich manifestacjach. Potem przeżył 1970 rok, naznaczony masakrą robotników na Wybrzeżu. Na studiach uczyli go wyrzuceni z UJ profesorowie, m.in. Jodłowski i Geppert.

Przyjmując pod swój dach „S”, mocno podpadł miejscowej władzy i partii. – Moja żwierzchniczka, pleno tytułu towarzysza magister kierownik wydziału kultury Anna T. próbowała wyrzucić mnie z pracy, co wreszcie w grudniu 1981 roku jej się udało – wspomina.

W SDK odbywały się solidarnościowe spotkania, wystawy, koncerty. W listopadzie 1981 roku otwarto wystawę fotograficzną, prezentowaną wcześniej tylko w dwóch miastach Polski: Gdańsku i Krakowie, poświęconą polskimi zrywom wolnościowym w latach 1956-1976. Spalił ją w kotłowni, o świcie 13 grudnia, poczciwy pan Tosiek, woźny.

Marian, wojna!

W sobotę, w przeddzień ogłoszenia stanu wojennego, do mieszkania Witalisów przyszedł znajomy wojskowy, domagając się kluczy do SDK. To właśnie od niego dowiedział się, że coś nadzwyczajnego się dzieje, bo „wojsko śpi w hełmach”. W niedzielę o świcie przybiegł ojciec z wieścią: „Marian, wojna!”. Idąc po siódme do domu kultury, minął dwóch oficerów Ludowego Wojska Polskiego którzy – jak się okazało – szli do jego mieszkania.

W poniedziałek próbowano wręczyć mu na ulicy wypowiedzenie z pracy. – Wysłali z magistratu

Kaczmarczyka, szefa MKZ i zastępcę przewodniczącego NSZZ „S” Regionu Podkarpacie, poszukiwanego przez SB listem gończym. Z SDK – gdzie woźny Antoni Mazur ukrył go pod sceną – wyprowadził Kaczmarczyka do mieszkania swojego ojca. Potem znalazł mu schronienie u dalszej rodziny: Elżbiety Korab i Mariana Pilcha, u którego zresztą przez następny rok drukował biuletyny. Wreszcie, dzięki pomocy Kurii Biskupiej, ściganego działacza wywieziono do Przemysła. – Jeździłem potem do niego kilkakrotnie w odwiedziny, oczywiście, z zachowaniem wszelkich zasad konspiracji. Kiedyś na przykład miałem czekać na łączniczkę pod kinem, trzymając pod pachą „Życie Literackie”. Dziś można się z tego śmiać, ale wtedy do śmiechu mi nie było. Zwłaszcza, że „Życie Literackie” nie znalazłem w żadnym z kiosków! – śmieje się.

Kaczmarczyk, który mieszka obecnie w Rzymie, jest bardzo wdzięczny za to, co Marian Witalis dla niego zrobił. – Byliśmy u niego w odwiedzinach z całą rodziną i do dziś utrzymujemy kontakty – opowiada niegdyśjszy wybacza.

U ciotki, w kartoflach

Przez jedenaście miesięcy, aż do swojego aresztowania, drukował nielegalny biuletyn „Solidarność”, o treściach „antypaństwowych, antyustrojowych i antyrządzących”. Posługiwał się powielaczem wyniesionym z SDK przy pomocy dwóch ładnych recytatorek. – Zawiozłem go do willi Mariana Pilcha przy ulicy Białogórskiej, gdzie zajmowaliśmy się po nocach drukowaniem – wspomina.

Kiedy „zaczęło robić się gorąco”, wywiózł urządzenie do skansenu (pracował już wówczas w MBL jako adiunkt archiwisty). – Szukając go potem ubecy rozbrali dyrektorowi Czajkowskiemu chyba ze dwie albo trzy chałupy – opowiada ze śmiechem.

Powielacz w końcu „wpadł” razem z właścicielem. Już z komendy w Krośnie dzwonił do żony Haliny, aby oddała go funkcjonariuszom. Przyszli po niego dwaj „smutni panowie”; jednym z nich był znany ubek Brzeżawski. – Miał na sobie czarny skórzany płaszcz, podobny do tych, jakie nosili esesmani podczas wojny. Kiedy rozchylił poły, zobaczyłam dwa pistolety – opowiada pani Halina. Pojechali w trójkę do ciotki Gienki Szczupak, mieszkającej przy ulicy Matejki, gdzie powielacz ukryty był w komórcie z ziemniakami. – Ciotka ubrała jakieś



AUTORKA

rosyjską ruletkę. Uda się albo nie... – Raz, kiedy jechałem ze znanym działaczem z Podhala, Zbysiem Szkartatem, zatrzymał nas milicyjny patrol. Miałem bagażnik pełen bibuły, a Zbysiu, jak się później przysnął, wiozł drukarskie matryce – relacjonuje. Zaczęli podejrzewać, że są śledzeni. – Wtedy zrodził mi się w głowie wariacki pomysł, aby zamiast do Sanoka pojechać do Zakopanego, do mojego szkolnego kolegi, który był wówczas kapitanem SB. Pomyślałem, że zmyłem w ten sposób pościg – opowiada. Na szczęście nikt ich nie śledził i bez przygód dotarli do domu.

W lutym 1986 roku Zbyszka Szkartata zamordowano. Był na jego pogrzebie w Nowym Sączu. – Wtedy zacząłem się bać. W nocy nie mogłem spać, bo wydawało mi się, że zaraz po mnie przyjdą – jego poczucie humoru na chwilę pryska. Zapala kolejnego papierosa.

Przepraszam za tapety...

W latach 80. właściciel nie pracował. Pięciosobową rodzinę – mieli trójkę małych dzieci – utrzymywała głównie żona. Imał się dorywczych zajęć, m.in. w firmie Mariana Bursztyna i na plebani u ks. Sudoła. – Pamiętam, że raz tapetowałem pokój u pani mieszkającej przy ulicy Szopena. Dziś chciałbym ją za to przeprosić, bo szczerze mówiąc, nie miałem najmniejszego pojęcia o tapetowaniu i pewnie następnego dnia wszyst-

z Francji odwiedzili całą rodziną w latach 90. – Świat okazał Polakom wielką solidarność, dzięki czemu przetrwalimy najgorszy czas – stwierdzają zgodnie.

Patrz, tam jest tatuś!

Najtrudniejszym okresem był czas aresztowania, w listopadzie 1982 roku. – Najpierw rozpracowali Millera, Janczurę i Nebesia z „Autosanu”, którym przekazywałem ulotki i nielegalne wydawnictwa, a następnie trafili do mnie – opowiada. Przesłuchiwali go całymi godzinami, również w nocy, próbowali straszyć, nasyłali agentów udających więźniów. Wozili raz do Sanoka, raz do Krosna. Utrudniali kontakt z adwokatem i rodziną. Prokuratura Wojewódzka w Krośnie wszczęła postępowanie przygotowawcze, zarzucając mu przestępstwo z art. 46 dekretu o stanie wojennym – „obalenie ustroju PRL”. Ostatecznie postępowanie zostało umorzono na mocy ustawy o amnestii z lipca 1983 roku. W areszcie spędził 57 dni.

Żona niechętnie wspomina ten okres. Raz siedziała dwie godziny na mrozie z dwójką malutkich dzieci, wierząc, że mąż patrzy na nich z okienka w Areszcie Śledczym przy ulicy Kościuszki. On tymczasem widział tylko napis „Optyk” po przeciwnej stronie ulicy. – Podczas widzeń panował taki hałas – gdyż osadzeni i najbliżsi rozmawiali ze sobą w jednym czasie i z dużej od-

ległości, oddzieleni krata – że nie zrozumieliśmy się – rozkłada ręce pan Marian.

Okres pierwszej „Solidarności” to – mimo wszystko – był piękny czas. Wiary, entuzjazmu, bezinteresowności. Współpracował z wieloma osobami, m.in. ks. Adamem Ruchlewiczem, Zofią Wanielistą, Antonim Kotulskim, Tadeuszem Gackiem, Władysławem Szulcem.

Według jego pomysłu powstała tablica poświęcona Grzegorzowi Przemysłowskiemu – licealiście zamordowanemu przez milicję – do dziś wisząca w kaplicy I LO, i księdzu Jerzemu Popieluszcze, którą zawieźli do Warszawy. Był także autorem tablic z hasłami patriotycznymi, umieszczanych pod krzyżem kościoła farnego w dniach ważnych rocznic.

Poznał wiele osób, które zapisały się w historii kraju, m.in. Tadeusza Mazowieckiego (na prośbę ks. Sudoła zawiązał go do Komańczy; przyszły premier był wtedy jeszcze dziennikarzem), Gustawa Holubka, Janusza Onyszkiewicza, Andrzeja Szczypiorskiego.

W 1989 roku, na prośbę ówczesnego wojewody krośnieńskiego, Zygmunta Błaża, tworzył od podstaw Urząd Rejonowy, obsługujący teren trzech dzisiejszych powiatów. Fakt, w 1999 roku koleldy zostawili go na lodzie, ale to już osobna historia...

Dziś jest skromnym rencistą i obywatelem wolnego kraju, który może „wybierać między barszczem a zupą pomidorową”, o czym kiedyś nawet nie śmiał marzyć.

Halinko, ci panowie przyszli posprzątać...

Żałuje tylko jednego: cierpień, które zadał swoim bliskim. Rodzina długo ponosiła konsekwencje jego działalności „na rzecz niepodległego państwa polskiego”. We wrześniu 1987 roku jego pięcioletni syn Przemek był jedynym dzieckiem, którego nie przyjęto do przedszkola. W domu zdarzały się rewizje. „Halinko, ci panowie przyszli trochę posprzątać” – żartował, próbując rozładować napiętą sytuację. Córkę Monikę wysyłał do apteki po gips, z którego przygotowywał „wywrotowe tablice”.

Wie, że nie mieli z nim łatwego życia. Dziś może tylko publicznie powiedzieć: przepraszam za wszystko...

Przewodniczący Robert Pieszczoł

36 lat. Radny RP od 2006. Absolwent ekonomiki rolnictwa na AR w Krakowie (1994), studia podyplomowe (pozyskiwanie funduszy strukturalnych) – WSSG Tyczyn (2005), w trakcie doktoratu. Kierownik ARiMR w Sanoku. Mieszka w Nadolanach – w domu jednorodzinnym (240 m²), jeździ volkswagenem passatem (2002). Zainteresowania: sport, historia, przyroda. Żona: Gabriela – pracuje w PUP. Dzieci: Hubert (10) – uczeń SP w Nowotańcu.

Wiceprzewodniczący Marian Czubek

44 lata. Radny RP, wcześniej Rady Gminy Sanok, sołtys w Niebieszczańach. W trakcie pracy inżynierskiej – rolnictwo w PWSZ. Pracuje w SP Niebieszczań jako pracownik obsługi. Mieszka w domu (100 m²), jeździ VW passatem combi (1995). Interesuje się pracą społeczną, rolnictwem, sportem. Żona Dorota zajmuje się domem i gospodarstwem. Dzieci: Elżbieta (20) – studentka PWSZ, Urszula (19) – URz, Piotr (14) i Aleksandra (8) – uczniowie. Asia (5,5 roku) – z mamą w domu.

Wiceprzewodniczący Wojciech Pajestka

32 lata. Radny RP od 2006. Absolwent socjologii (specjalność samorządowa) na Uniwersytecie Rzeszowskim (2003). Pracuje w UM Sanok na stanowisku zastępcy naczelnika wydziału promocji. Mieszka w bloku – mieszkanie własnościowe (57 m²). Jeździ volkswagenem golfem 5 (2005). Zainteresowania: sport, wędkarstwo, fotografia. Żona Sylwia – pracuje w banku PKO BP. Dzieci: roczny syn Ksawery.

**Józef Baszak**

78 lat. Drugi raz w RP. Ukończył finanse na AE w Katowicach (1962). Emerytowany dyrektor „Ceramiki”, SPB, „Stomil”. Mieszka w domu (125 m²), jeździ fordem (1999). Zajmuje się pracą społeczną na rzecz służby zdrowia, a wcześniej budowy obiektów sportowych. Prezes Sanockiej Fundacji Ochrony Zdrowia. Pasjonat historii Ziemi Sanockiej. Żona Krystyna zajmuje się domem. Dzieci: Grażyna (53 lata) – pracuje w Sanockim Oddziale PGNiG, a Bogusław (49 lat) w Pass-Polu.

**Grażyna Borek**

54 lata. Wcześniej radna Rady Gminy Zarszyn i RP. Absolwentka socjologii w Wyższej Szkole Społeczno-Gospodarczej w Tyczynie. Pracuje w Podkarpackim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Boguchwale – Zespół Doradców w Sanoku. Ma dom (220 m²) w Bażanówce, jeździ peugeotem 307 (2007). Lubi pracę w ogrodzie i czytanie prasy. Mąż Jan jest przedsiębiorcą. Dzieci: Łukasz (32) pracuje w ARiMR w Warszawie, Magdalena (29) – doktor nauk rolniczych w PWSZ.

**Jan Chowaniec**

50 lat. Wcześniej zastępca wójta w gminie Tyrawa Wołoska. Ukończył AR w Krakowie, kierunek zootechnika (1988). Obecnie kierownik referatu inwestycji. Mieszka w w Hołuczkowie (dom 220 m²), jeździ VW passatem (2003). Interesuje się rolnictwem, przyrodą, muzyką ludową. Żona Agnieszka emerytowana nauczycielka. Dzieci: pięć córek (18, 24, 25, 27 i 28 lat) i trzech synów (15, 20 i 21 lat). Czwórka dorosłych pracuje, troje studiuje, najmłodszy jest uczniem gimnazjum.

**Paweł Czech**

44 lata. Radny Gminy Zagórz w latach 2006-2010. Absolwent Technikum Łączności w Krakowie (1987). Prowadzi z żoną Katarzyną prywatną firmę „Elektron” w Zagórz. Mieszka w domu jednorodzinnym (128 m²), jeździ renaultem kangoo (2006). Zainteresowania: historia, żeglarstwo. Dzieci: Magdalena (21) – studentka socjologii Uniwersytetu Wrocławskiego, Paulina (19) – uczennica II LO.

**Jan Cyran**

48 lat. Ukończył Politechnikę Krakowską, kierunek inżynieria środowiska (1987). Pracuje w SPGK – Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji. Mieszka w bloku – mieszkanie o powierzchni 72 m², jeździ fordem focusem C-Max (2008). Jego hobby to: rodzina, sport, muzyka, motoryzacja. Żona Agnieszka jest zawodowym kuratorem sądowym Sądu Rejonowego w Sanoku. Dzieci: Natalia (7) – uczennica pierwszej klasy i Tomasz (2,5 roku).

**Adam Drozd**

37 lat. Radny RP 2006-2010. W trakcie studiów na kierunku politologia w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie. Prowadzi własną działalność gospodarczą. Ma dom (120 m²), jeździ audi A8 (1999), żona – land roverem (1998). Interesuje się turystyką, historią, polityką, rozwojem Ziemi Sanockiej. Żona Aldona pracuje w sądownictwie. Dzieci: Kamil (14) – uczeń gimnazjum, Paula (12) i Michał (10) – uczniowie szkoły podstawowej.

**Stanisław Fal**

52 lata. Wcześniej poseł na Sejm RP, radny sejmiku i RP. Absolwent Politechniki Rzeszowskiej – wydział budowy maszyn (1991). Prowadzi własną działalność gospodarczą w formie spółki jawnej. Mieszka w Zagórz, w domu jednorodzinnym (250 m²), jeździ fiatem bravo (2010). Interesuje się sportem i turystyką. Żona Maria jest rencistką. Dzieci: cztery córki (24, 28, 32, 33) i czterech synów (17, 25, 30, 35) – pięcioro pracuje, dwoje studiuje, najmłodszy jest uczniem szkoły ponadgimnazjalnej.

**Marian Futyma**

62 lata. W poprzednich latach Zastępca wójta gminy Sanok i radny gminy. Ukończył AE w Krakowie – organizacja przedsiębiorstw (1982). Emeryt. W latach 1999-2008 skarbnik Powiatu Sanockiego. Mieszka w Pakoszówce – dom o pow. 94 m², jeździ cc (1997). Jego hobby to majsterkowanie, ogrodnictwo, sport. Żona Janina jest emerytką. Dzieci: Anna (38) – nauczycielka, mieszka w Starogardzie Gdańskim, Maciej (36) – pracuje w Sanockim Oddziale PGNiG, Daniel (33) – mieszka i pracuje w Krakowie.

**Agnieszka Haduch**

43 lata. Absolwentka ekonomii w Wyższej Szkole Informatyki i Zarządzania w Krakowie (2008). Jest skarbnikiem w Gminie Sanok. Mieszka w Pisarowcach, z rodzicami i bratem (dom – 140 m²). Ma samochód toyotę landcruiser (2000), ale korzysta głównie z komunikacji publicznej. Stan cywilny: wolna. Interesuje się muzyką rockową i klasyczną, w wolnych chwilach pracuje w ogrodzie. Kocha zwierzęta.

**Dariusz Jęczkowski**

27 lat. Absolwent wychowania fizycznego na Uniwersytecie Rzeszowskim (2007), studia trenerskie (trener II klasy) na AWF Kraków (2009), studia podyplomowe (zarządzanie funduszami UE) na PWSW Przemysł (2009). Pracuje jako nauczyciel wf w SP w Pielni. Mieszka w domu dwurodzinnym w Zarszynie, jeździ oplem vectra (1998). Interesuje się sportem (piłka nożna) oraz projektami unijnymi. Żona: Katarzyna – pracuje w Biurze poselskim E. Łukacijewskiej w Sanoku.

**Roman Konieczny**

54 lata. Radny RP I i III kadencji. Ukończył wydział mechaniczny na Politechnice Krakowskiej (1981). Zatrudniony jako dyrektor SP w Długiem. Mieszka w Zarszynie – dom o pow. 230 m². Jeździ chevroletem aveo (2007). Zainteresowania: sport, turystyka. Żona Zofia – uczy matematyki w Gimnazjum w Zarszynie. Dzieci troje: Tomasz (26) – mieszka na Śląsku, Dorota (25) – doktorantka UŚ w Katowicach, Alina (23) – studentka AE w Katowicach.

**Wacław Krawczyk**

53 lata. Radny RP od 1998 r. (vice – i przewodniczący rady). Absolwent Politechniki Rzeszowskiej – kier. mechaniczny. Były starosta powiatu sanockiego, obecnie wicestarosta. Mieszka w Zagórz – dom o pow. 110 m², jeździ toyotą (2000). Interesuje się polityką, historią, pszczelarstwem. Żona Kazimiera – zajmuje się domem. Dzieci czworo: Jacek (29) – pracuje w Talensiu, Paweł (28) – w Krakowie, Mariola (24) – przy dziecku, Robert (22) – kończy studia na AR w Krakowie.

**Sebastian Niżnik**

34 lata. Absolwent AGH w Krakowie – zarządzanie i marketing (2002). Były sekretarz UG Sanok, obecnie starosta powiatu sanockiego. Mieszka w domu dwurodzinnym (mieszkanie 120 m²). Jeździ hondą HR-V (2003). Zainteresowania: książka, film, teatr, sport. Żona Dorota – pracuje w Stomilu. Dzieci troje: Oliwia (13) – uczennica G1, bliźnięta Emilia i Michał (6) – przedszkolaki.

**Tadeusz Nabywaniec**

46 lat. Radny RP od 2006. Wykształcenie wyższe magisterskie – absolwent wydziału humanistycznego (filologia polska) Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Krakowie. Pracuje jako nauczyciel języka polskiego w Gimnazjum nr 2 w Zagórz. Mieszka w bloku z mamą i siostrą (72 m²), jeździ skodą octavia tour (2009). Interesuje się turystyką górską i krajoznawstwem. Stan cywilny: wolny.

**Waldemar Och**

51 lat. Ukończył ekonomię na UMCS w Lublinie (1984). Pracuje jako sekretarz UM. Mieszka w domu jednorodzinnym o pow. 138 m². Jest właścicielem renaulta laguna (2005). Interesuje się historią i literaturą. Żona Marta – pracownik PUP. Dzieci dwoje: Kamil (22) – student Akademii Pedagogiczno-Humanistycznej w Siedlcach, Grzegorz (21) – student PWSZ w Sanoku.

**Marek Szpara**

51 lat. Absolwent Politechniki Rzeszowskiej. Inspektor nadzoru w Podkarpackim Zarządzie Dróg w Rzeszowie. Mieszka w Czaszynie (dom 200 m²). Jest właścicielem seata toledo (1997) oraz vw tiguanu (2010). Zainteresowania: budownictwo, historia, majsterkowanie, motoryzacja. Żona: Łucja – nauczyciel-emeryt, własna dz. gosp. Dzieci dwoje: Jacek (25) – absolwent prawa w Krakowie, Tomasz (18) – uczeń II LO.

**Waldemar Szybiak**

46 lat. Absolwent filmologii na Uniwersytecie Łódzkim (1988). Dyrektor Sanockiego Domu Kultury. Mieszka w bloku – mieszkanie własnościowe (88 m²), jeździ peugeotem (2003). Interesuje się muzyką, historią, sportem. Żona Małgorzata – uczy historii w I LO. Dzieci dwoje: Ewelina (19) – studentka medycyny na UJ, Maciej (15) – uczeń III kl. w G1.

**Piotr Uruski**

34 lata. Absolwent historii na UJ (2001), doktorat na wydz. socjologiczno-historycznym URz (2007). Pracuje w MBP – Biblioteka cyfrowa. Mieszka w domu jednorodzinnym (mieszkanie 55 m²), jeździ nissanem almera (2000). Zainteresowania: historia, polityka, piłka nożna, narciarstwo, turystyka. Żona Bożena – ekonomistka, pracuje w banku PBS. Dzieci: syn Bartłomiej (4,5) – przedszkolak.

LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam

- ★ Mieszkanie własnościowe 53 m², w Sanoku (Wójtostwo), tel. 601-94-49-58.
- ★ Mieszkanie 76 m², z wyposażeniem, przy ul. Stróżowskiej, cena do uzgodnienia, tel. 721-63-96-19.
- ★ Mieszkanie 50 m², dwupokojowe (I piętro), cena 135.000 zł, tel. 13-464-75-12 (po 16).
- ★ Mieszkanie 35 m², w Sanoku, tel. 608-69-88-02.
- ★ Mieszkanie 49 m², 3-pokojowe (III piętro), Wójtostwo, cena 2.700 zł/m², tel. 601-90-90-02.
- ★ Mieszkanie 78 m² 4-pokojowe (II piętro), przy ul. Zielonej, tel. 13-462-22-33.
- ★ Mieszkanie 23 m², przy ul. Wolnej, tel. 13-464-93-95.
- ★ Mieszkanie dwupokojowe, tel. 600-04-51-29.
- ★ Ładne mieszkanie 62,7 m² (I piętro, przy ul. Krasieńskiego, cena 220.000 zł, możliwość rozliczenia w ratach, tel. 607-36-53-72 lub 13-464-10-62.
- ★ Mieszkanie 44 m², w Lesku, ul. Smolki, do zamieszkania od zaraz, tel. 792-15-30-45.

- ★ Mieszkanie 48,40 m² (I piętro), Błonie, tel. 605-85-27-56.
- ★ Mieszkanie 49 m², 3-pokojowe (IV piętro), przy ul. Cegielnianej, cena 3.300 zł/m² + garaż murowany własnościowy, 80 m od bloku oraz działkę rekreacyjną 5 a, tel. 601-80-41-47 lub 697-07-63-42.
- ★ Mieszkanie 24 m² (IV piętro), słoneczne, środkowe, ocieplone, niski czynsz, osiedle Błonie, tel. 13-440-81-05 lub 504-71-45-10.
- ★ Ładne 4-pokojowe mieszkanie (III piętro), z loggią lub zamienię na mniejsze 1-, 2-pokojowe, tel. 13-464-95-78 (po 17) lub 511-96-37-97.
- ★ Dom w Sanoku, tel. 13-463-86-15.
- ★ Kiosk, tel. 600-46-73-36.
- ★ Garaż murowany, własność z gruntem, przy ul. Robotniczej, tel. 514-52-80-13.
- ★ Działki budowlane, Zabłotce – Tuchorz, tel. 600-04-51-29.

**LOKAL 110 m² – handlowy
pl. św. Michała 3 (parter)
tel. 668-408-720**

**Sprzedam halę 1200 m²
+ działka 86a
tel. 507 068 626**

GARAŻE BLASZANE
Dowóz, montaż gratis – cały kraj.
Producent: 13-440-92-06, 18-332-16-81
512-245-075, 509-038-426
www.robstal.pl

DO WYNAJĘCIA
Lokal 140 m² (piętro)
Sanok, Rymanowska 52
tel. 691 765 660

**Kompleksowe
ubezpieczenia**
w wiodących Towarzystwach
ubezpieczeniowych
(Ergo Hestia, PZU, Generali, i inne).
Zapraszamy do biura!
38-500 Sanok, ul. Traugutta 9
Pisowni „Alfa” – biuro polisy „Beta”
Biuro czynne od poniedziałku do piątku
w godz. 8:30 - 16:30.
Telefon: 13-464-3333.

DO WYNAJĘCIA
Plac pod działalność gospodarczą
przy ulicy Rymanowskiej 52
tel. 691 765 660

- ★ Działkę 9 a, przedłużenie ul. Robotniczej, tel. 605-26-98-36.
- Posiadam do wynajęcia**
- ★ Mieszkania komfortowe, umeblowane w Sanoku, oferta dla biznesmenów, tel. 693-86-98-48 (po 15).
- ★ Mieszkanie 67 m², tel. 726-43-65-98.
- ★ Lub sprzedam mieszkanie 34,4 m², w Sanoku przy ul. Cegielnianej, tel. 604-41-48-66.
- ★ Drugie piętro 190 m² oraz trzecie piętro 160 m² (półpiętro), w Kamienicy przy Rynku w Ustrzykach Dolnych, do wykończenia wewnątrz oraz dostosowania do potrzeb najemcy, tel. 13-463-45-86.
- ★ Pokój dla studentek, dostęp do kuchni, Internetu i AGD, tel. 605-95-31-04.
- ★ Dwa pokoje dla dziewczyn, tel. 608-61-01-35 lub 13-463-36-96.

AUTO SZYBY
Haki – Przyczepki na wymiar
tel. 506-719-894, ul. Nowa 22
DORABIANIE SZYB
do maszyn budowlanych, leśnych

- ★ Pokój, tel. 13-440-30-15 lub 695-91-79-28.
- ★ Lokal handlowy 71 m², z wyposażeniem, przy ul. Jagiellońskiej, tel. 668-03-41-89.
- ★ Lokal handlowy ok. 20 m², w centrum, przy ul. Kościuszki, tel. 692-03-91-46.
- ★ Lokal handlowo-usługowy 50 m², ul. Robotnicza 23/106 (dawna poczta), tel. 601-79-29-26.
- ★ Lokal 40 m² (I piętro), w pawilonie handlowym na osiedlu Błonie, tel. 668-04-20-36.
- ★ Garaż murowany, przy ul. Sadowej, tel. 511-16-00-11.

RÓŻNE

Sprzedam

- ★ **Drewno opałowe, tel. 504-37-24-04.**
- ★ Szczenięta Yorkshire Terrier (Yorki), tel. 698-90-93-12 lub 660-85-50-95.

Żaluzje
rolety, folie okienne, moskitiery
T. Czerwiński
tel. 13-464-22-25, kom. 604-575-918

- ★ Cyrkularkę oraz silnik volkswagen 1.8 benzyna, tel. 13-463-65-17.
- ★ Konia, Liszna tel. 13-464-36-62.

PRACA

Zatrudnię

- ★ Pub-restauracja „Horn” zatrudni barmana/kę, wymagane doświadczenie, tel. 694-66-88-13.
- ★ Opiekunkę z doświadczeniem do półrocznego dziecka, tel. 695-73-08-25.

Korepetycje

- ★ Angielski do matury, tel. 50-60-80-353.
- ★ Angielski – egzaminator maturalny, młodzież, dorośli, wszystkie poziomy, tel. 601-25-75-42.
- ★ Angielski, tel. 661-04-43-00.

MATRYMONIALNE

- ★ Kawaler 63 lata pozna Panią na resztę życia, bez nałogów, tel. 13-467-15-50.

Restauracja „Galicja”
Przyjmujemy zamówienia
na potrawy wigilijne
z dostawą do domu,
tel. 13-464-79-33

**Cyklinowanie – bezpyłowe,
układanie podłóg,
lakierowanie, renowacje,
tel. 506-356-210**

Wykończenia wnętrz
malowanie, szpachlowanie,
panele, techniki dekoracyjne
czysto-tanio-solidnie
tel. 694-094-426

Europejski Fundusz Leasingowy
Tylko do końca roku
biorąc Leasing w EFL
odlicz cały VAT
od samochodu z kratką!
PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU
38-500 Sanok, ul. Traugutta 9
tel. 13 464 22 44, 13 464 22 66

PAWILON MEBLOWY
38-500 Sanok, ul. Stachowicza 1
tel. 13-463-04-63, 603-071-008
LIKwidACJA
stanów magazynowych
Od poniedziałku do piątku: 9-17, sobota: 9-13.

NAJładNIEJSZE SZTUCZNE CHOINKI
NAJWIĘSZY WYBÓR – NAJNIŻSZE CENY
Nowe wzory 2011r wym. od 40 do 250 cm
NOWOSIELCE
PLAC PRZY DELIKATESACH CENTRUM
10 km od Sanoka przy drodze na Krosno
ZAPRASZAMY! tel. 502 926 610
Wszystkie drzewka MADE IN POLAND!!!

AUTO NAPRAWA ZAPRASZA

- Wymiana opon + wyważanie – 8 zł
- Remonty zawieszenia, tłumiki
- Wymiana pasków rozrządu – 50-100 zł
- Remonty i naprawy silnika
- Diagnostyka komputerowa – 30 zł

Sanok, ul. Głogowa 1a, tel. 667 577 920

KALLISTO
RESTAURACJA SROBIEZIMNOSC
Zapraszamy
DZIECI
do KĄCIKA ZABAW
ul. Słowackiego 49 (Dom Julii)
tel. 13-46-300-20 www.restauracjakallisto.pl

DEFRO
technika grzewcza

KOTŁY C.O.

IB
INSTAL-BUD

AUTORYZOWANY
DYSTRYBUTOR

Promocja
2459 zł

SANOK, ul. Lwowska 14
tel. 13 49 32 411 do 20
www.instalbud.sanok.pl

www.defro.pl **OPTIMA 20 KW**

Hotel Bona
Serdecznie zaprasza na
Bal Sylwestrowy
Telefon: 13-464-65-05

**W związku z ustanowieniem
dnia 6 stycznia dniem wolnym od pracy,**
Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Sanoku informuje, że ulegnie zmianie podany w kalendarzu harmonogram odbioru odpadów komunalnych zmieszanych w miesiącu styczniu 2011 r. Zmiana dotyczy ulic:

**Rejon D odbiór z 6 stycznia (czwartek)
przeniesiony na 7 stycznia (piątek)**

Ulice: AL Gen.P.Ketlinga, AL Szwajcarii, AL WP, Błonie, Chełmońskiego, Chrobrego, Dembowskiego, Dworcowa, Gajowa, Gałczyńskiego, I AWP, Jagiełły, Kasztelańska, Kiczury, Kmicica, Kochanowskiego, Korczaka, Langiewicza, Lwowska, Łokietka, Malownicza, Mieszka I, Mniszek-Tchórznickiego, Ogrodowa, Opatki, Parkowa, Pawia, Poetycka, Przelotowa, Przemyska, Reja, Rycerska, Słowicza, Spacerowa, Spokojna, Szewska, Szopena, Tetmajera, Traugutta, Tuwima, Witkiewicza, Wschodnia, Wylotowa, Wyspińskiego, Zaczysze, Zagłoby, Zagumienna, Zaremby, Zielona.

**Rejon E odbiór z 7 stycznia (piątek)
przeniesiony na 8 stycznia (sobota)**

Ulice: 3 Maja, Armii Krajowej, Berka Joselewicza, Białogórska, Cerkiewna, Chabrów, Franciszkańska, Grodka, Grzegorzca, II P.Strz.Podh., Jagiellońska, Jordana, K. Wielkiego, Krasieńskiego, Kr.Bony, Kwiatowa, Lenartowicza, Łazienna, Maków, Mickiewicza, Modrzewskiego, Orzeszkowej, Padlewskiego, Piłsudskiego, Plater, plac św.Michała, Podgórze, Poprzeczna, Rybacka, Rynek, Sarnowa, Schody Franciszkańskie, Sobieskiego, Staszica, Szafera, Śliwowa, Wiśniowa, Zamkowa, Zaułek Szwajka, Żwirki i Wigury, Żydowska.

SALON ŚWIĄTECZNY

ZAPRASZAMY **ZIELONA OAZA**
CENTRUM OGRODNICZE

- Sanok, ul. Rymanowska 98 *nowo otwarty*
- Sanok, ul. Lipińskiego 45a
- Brzozów, ul. Kościuszki 25

Tylko teraz:

**CHOINKA SZTUCZNA
JODŁA 2.20 m 79.99 zł**

OŚWIETLENIE CHOINKOWE BULINEX 69.95 zł
ENERGOOSZCZĘDNE LED 80szt.

ZAWIESZKI CHOINKOWE -30%

**KARP ŻYWY - W OKRESIE PRZEDŚWIĄTECZNYM
FAJERWERKI "JORGE"**

**CZYNNE: Pn. - Pt 8.00 - 18.00
Sob. 8.00 - 14.00**

Rolety **karo**
w zabudowie
Jagiellońska 48, Promocja
tel. 13-464-19-12, 600 297 210

KPM SERWIS Konrad Milczanowski
Sklep motoryzacyjny
zaprasza do współpracy warsztaty
RABATY DLA STAŁYCH KLIENTÓW

KPM SERWIS Konrad Milczanowski
Sklep motoryzacyjny
atrakcyjne ceny
• mechanika
• części samochodowe
• wulkanizacja
Płyn do chłodziw luzem 5 zł/litr
Sanok, ul. Karasika 10
tel. 13-466-60-25 kom. 501 708 520

KURIER
Sylwester 2011!
Sylwester i zwiedzanie
WENECJA-RZYM-
WATYKAN-FLORENCJA
JUŻ OD 1199 ZŁ
Biuro Podróż KURIER tel. 13-444-67-20
ul. Traugotta 9 (Budynek Ally), 38-500 Sanok

Nauczycielskie
Kolegium Języków
Obcych w Sanoku
nabór na studia licencjackie
do 27 lutego 2011r.
• J. angielski
• J. niemiecki
www.nkjo.sanok.pl
Sanok ul. Głogowa 1
tel. 13 46 488 45, 603 860 187

Szkoła Korepetycji
przygotowanie ze wszystkich
przedmiotów do:
• matury (poziom podstawowy
i rozszerzony),
• egzaminów gimnazjalnych
• sprawdzianu szóstoklasisty
www.oswiata.sanok.pl
Sanok ul. Głogowa 1
tel. 603 860 187

Gabinet terapii
logopedycznej
i pedagogicznej
rejestracja telefoniczna
po godzinie 16.00
tel. 600 278 757
www.oswiata.sanok.pl
Sanok ul. Głogowa 1

CISAN tel. 013-463-29-91
Sanok, ul. II Armii WP 40
czynne od 8 do 17
HURTOWNIA PŁYT I AKCESORIÓW
MEBLOWYCH
PRODUKCJA MEBLI NA ZAMÓWIENIE CIĘCIE
I OKLEJANIE KRAWĘDZI - PCW, ABS,
STENDOTRON - usługowo dla stolarzy
SYSTEMY SEVROLLA i STANLEYA
- do drzwi przesuwanych - ceny producenta
Płyty OSB, meblowe, sklejki
NAJTANIEJ W SANOKU
OSB - cięcie i dowóz gratis

OKNA I DRZWI
Z PVC I AL
Okno typowe
1500x1500 mm, PVC białe,
profil 6-komorowy
485 zł netto
Producent MULTI
Siedziba: Sanok, ul. Armii W.P. 40, tel. 13-463-50-44.
Biuro handlowe: Sanok, ul. Kościuszki 15, tel. 13-463-43-46.
Punkt: Lesko, ul. Piłsudskiego 48, tel. 13-469-80-56.

F.P.H.U. „SZWAGIER - MEBLE”
poleca meble
na zamówienie klienta,
pomiary i doradztwo gratis,
FACHOWY MONTAŻ
SPRZEDAŻ RATALNA
Zapraszamy: Nowosielce 313
tel./fax: 13-467-23-28
kom. 602 465 102

Centrum
szkolenia
kierowców
„WAREX”
Rok założenia 1990
Czas trwania kursu:
6 tygodni
Termin zapłaty:
6 miesięcy

Rozpoczęcie kursu:
w każdy wtorek
i środę o godz. 17.00
w Cechu Rzemiosł Różnych
Sanok, ul. Sobieskiego 16
tel. 13-463-78-98
www.warex.prawojazdy.com.pl
cena kursu:
KRYZYSOWA

Niepubliczne Liceum
Ogólnokształcące
w Sanoku
prowadzi nabór
do 31 stycznia 2011 r.:
• dwuletniego liceum
(po szkole zawodowej)
• trzyletniego liceum
(po szkole podstawowej
lub gimnazjum)
Sanocka
Szkoła Policealna
prowadzi nabór na kierunki:
• ekonomia
• rachunkowość
• administracja
• obsługa biura
• informatyka
• turystyka
• organizacja reklamy
www.oswiata.sanok.pl
Sanok ul. Głogowa 1
tel. 603 860 187, 13 46 303 48

ŚWIAT MEBLI
II Armii W.P. 40, tel. 013 464-06-91
NAJ szybciej
solidniej
taniej
SEVROLL
STAN **Laguna**
meble na zamówienie,
szafy, zabudowy wnęk,
meble niestandardowe
tel. 660-683-014
tel. 601-162-756
SZEROKI ASORTYMENT
MEBLI TAPICEROWANYCH
I SKRZYNIOWYCH
DOWÓZ GRATIS!

F.H. HBP zaprasza na zakupy w secznie
Boże Narodzenie 2010
W ofercie:
• nowe kolekcje ozdób świątecznych
• choinki
• oświetlenie choinkowe i dekoracyjne
• świeczniki
Zapraszamy w godzinach
Pn-pt 10:00-18:00
Sob 10:00-14:00
Lokalizacja Sanok-Czeretż 161
(wyjazd z Sanoka do Krosna) tel. 502 315 048 www.hbp.sanok24.pl

Podkarpackie
Centrum Doskonalenia
i Doradztwa
prowadzi nabór na kursy
kwalifikacyjne:
• Pedagogika opiekuńczo-
wychowawcza • Metodyka
nauczania języka obcego (an-
gielskiego lub niemieckiego)
w okresie wczesnoszkolnym
• Terapia pedagogiczna • Bi-
bliotekoznawstwo • Organi-
zacja i zarządzanie oświatą
• Przyroda • Oligofrenopeda-
gogika • Wychowanie do życia
w rodzinie • Kurs nadający
kwalifikacje pedagogiczne
• Kurs kwalifikacyjny pedago-
giczny dla nauczycieli prak-
tycznej nauki zawodu
www.oswiata.sanok.pl
Sanok ul. Głogowa 1
tel. 603 860 187, 13 46 303 48

WYSOKIE RABATY
Thermo okna
P.P.H.U. „FLASH”
OKNA DRZWI
z PVC i ALU
PARAPETY
odbiór natychmiastowy
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18
38-500 SANOK
tel. (013) 463-47-19

OGRODZENIA
BRAMY
BALUSTRADY
Kompleksowe
wykonawstwo ogrodzeń
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8
tel. 13-463-20-09

DRZWI Z DREWNA
zewewnętrzne, wewnętrzne,
lakiery wodne „lazurowy”
do domów, bloków
na każdy wymiar
pomiary-dowóz-montaż
NADOLANY 80
tel. 13-466-41-61, 501 160 450
www.nadolany.strefa.pl

KALENDARZE
firmowe
PLANSZE
REKLAMOWE
SOLUS Lipińskiego 113
tel. 13 4642020
www.solus.com.pl

KALENDARZE
2011
GFX
STUDIO
WWW.GFX.SANOK.PL

STUDIO ŚWIATŁA
NIESTETY JESTEŚMY
NAJTANSI
OPRAWA
ZARCO
PARABOLA **54,99zł**
ŚWIETŁÓWKA
KOMPAKTOWA **4,99zł**
moc 11W i 8W E27
Sanok, ul. Lipińskiego 73, tel. 13 46 42 222
Sprawdź Pozostały Asortyment!
www.studioswiatla.sanok.pl

GARAŻE
„DAR MET”
TRANSPORT, MONTAŻ GRATIS !!!
0889 419 049
0608 419 476
017 851 46 72
DOSTĘPNE
RÓŻNE WYMIARY

SZYBKO I BEZ
FORMALNOŚCI
Sprawdź!

POŻYCZKA EKSPRESOWA
SPEŁNIAJ MARZENIA!
TERAZ 0% PROWIZJI!

SANOK ul. Kościuszki 4
ZAGÓRZ ul. Bieszczadzka 5
LESKO ul. Przemysłowa 11
ul. Mickiewicza 29
www.pekao.com.pl
801 325 325
(opłata za połączenie wg cennika operatora)

BANK PEKAO SA
Member of UniCredit Group

RRSO dla pożyczki 8000 zł na okres 12 miesięcy wynosi 21,93% (wg stanu na dzień 18.10.2010 r.)

SANOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ SPÓŁKA Z O.O. W SANOKU TARYFA DLA ZBIOROWEGO ZAOPATRZENIA W WODĘ I ZBIOROWEGO ODPROWADZANIA ŚCIEKÓW

Obowiązująca na terenie Gminy Miasta Sanoka na okres: od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r.

Informacje ogólne

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Sanoku przedstawia taryfę dotyczącą zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, zawierającą ceny za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków obowiązujące na terenie Gminy Miasta Sanoka w okresie od dnia 01 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r. Taryfa określa także warunki jej stosowania.

Taryfa została przygotowana zgodnie z przepisami ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, zwanej dalej ustawą oraz rozporządzenia ministra budownictwa z dnia 28 czerwca 2006 r. w sprawie określania taryf, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków, zwanego dalej rozporządzeniem. Wszelkie określenia odnoszące się do struktur taryfowych, rodzajów taryf i metodologii niezbędnych przychodów, użyte w tekście pochodzą z tej ustawy lub rozporządzenia.

Taryfowe ceny dotyczą wszystkich odbiorców usług wodociągowo-kanalizacyjnych świadczonych przez Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Sanoku.

Zgodnie z art. 22 ustawy, taryfa obejmuje także cenę za wodę pobraną z publicznych studni i źródeł ulicznych, wodę użytą na cele przeciwpożarowe oraz do zraszania ulic i publicznych terenów zielonych.

1. Rodzaje prowadzonej działalności.

Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne prowadzi działalność w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na podstawie zezwolenia wydanego przez Zarząd Miasta Sanoka nr TK.IV.7015/6/2002 z dnia 10 października 2002 r.

Zgodnie z ww. zezwoleniem przedmiot działania Spółki stanowi: • zaopatrzenie w wodę gospodarstw domowych w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych i jednorodzinnych, • zaopatrzenie w wodę przemysłu, • zaopatrzenie w wodę obiektów usługowych, • dostarczanie wody: a) dla źródeł publicznych, na potrzeby zraszania ulic i publicznych terenów zielonych, b) na potrzeby jednostek straży pożarnej, • odprowadzanie ścieków z budynków mieszkalnych, obiektów przemysłowych i usługowych. Ścieki bytowo-gospodarcze z terenu Gminy Miasta Sanoka poprzez sieć kanalizacji miejskiej są odprowadzane na oczyszczalnię ścieków w Trepczy.

Pojęcie ścieków (rodzaj, pochodzenie) zdefiniowane zostało w art. 2, pkt. od 8) do 11) ustawy.

2. Rodzaj i struktura taryfy.

Zgodnie z ustawą, taryfa została zaprojektowana w sposób zapewniający: • uzyskanie niezbędnych przychodów, • ochronę odbiorców usług przed nieuzasadnionym wzrostem opłat i cen, • eliminowanie subsydiowania skrośnego, • motywowanie odbiorców usług do racjonalnego użytkowania wody i ograniczania zanieczyszczenia ścieków, • łatwość obliczania opłat i sprawdzania przez odbiorców usług wysokości opłat i cen ich dotyczących.

Zgodnie z § 14 cytowanego wyżej rozporządzenia ministra budownictwa przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne dokonało wyboru struktury i rodzaju taryfy:

1) w zależności od przyjętego rodzaju taryfy dla poszczególnych taryfowych grup odbiorców usług:

- taryfę jednolitą – zawierającą jednolite ceny usług dla wszystkich taryfowych grup odbiorców, odrębnie dla zaopatrzenia w wodę i dla odprowadzania ścieków,

2) w zależności od struktury taryfy: - taryfę jednoczłonową – zawierającą cenę odniesioną do 1 m³ dostarczonej wody lub 1 m³ odprowadzanych ścieków, bez stawki opłaty abonamentowej.

3. Taryfowe grupy odbiorców usług.

Zgodnie z rozporządzeniem, przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne dokonuje alokacji kosztów na taryfowe grupy odbiorców usług, uwzględniając lokalne uwarunkowania, w szczególności: • wielkość zróżnicowania kosztów świadczenia usług w poszczególnych taryfowych grupach odbiorców usług, mierzona kosztami jednostkowymi, • dostępność danych odnoszących się do poszczególnych rodzajów kosztów, • strukturę planowanych taryf, • spodziewane korzyści ekonomiczne z wprowadzenia nowych metod alokacji, w porównaniu z kosztem ich wdrożenia, • stabilność stosowanych metod alokacji kosztów, • wyposażenie w wodomierze i urządzenia pomiarowe.

Uwzględniając powyższe, jak również ponoszone koszty zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków dokonano podziału odbiorców usług wodociągowo – kanalizacyjnych na następujące taryfowe grupy odbiorców usług:

L.p.	Taryfowa grupa odbiorców usług	Charakterystyka taryfowej grupy odbiorców usług
	1	2
1. Zaopatrzenie w wodę:		
1.1.	Zaopatrzenie w wodę „ZWL 1”	– gospodarstwa domowe w budynkach: mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych.
1.2.	Zaopatrzenie w wodę „ZWUP”	– użytkownicy lokali użytkowych, usługowych, handlowych, – odbiorcy przemysłowi, – gmina rozliczana za wodę dostarczoną do źródeł publicznych, na potrzeby zraszania ulic i publicznych terenów zielonych, gmina rozliczana za wodę na potrzeby jednostek straży pożarnej.
2. Odprowadzanie ścieków		
2.1.	Odprowadzanie ścieków – „OŚL 1”	– gospodarstwa domowe w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych oraz gospodarstwa domowe w budynkach jednorodzinnych i wielorodzinnych niekorzystające ze zbiorowego zaopatrzenia w wodę.
2.2.	Odprowadzanie ścieków – „OŚUP”	– użytkownicy lokali użytkowych, usługowych i handlowych, – użytkownicy lokali użytkowych niekorzystający ze zbiorowego zaopatrzenia w wodę, – odbiorcy przemysłowi rozliczani za ilość odprowadzonych ścieków na podstawie ilości zużytej wody ustalonej w oparciu o wskazania wodomierzy głównych lub w oparciu o wskazania urządzeń pomiarowych.

4. Rodzaje i wysokość cen.

W rozliczeniach z odbiorcami usług będą stosowane następujące ceny:

W rozliczeniach za dostarczoną wodę: 1/ cena – wyrażona w złotych za 1 m³ dostarczonej wody,

W rozliczeniach za odprowadzone ścieki: 1/ cena – wyrażona w złotych za 1 m³ odprowadzonych ścieków.

Wysokość cen za 1m³ wody i ścieków na okres od 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r.

(w złotych, netto):

4.1. Wysokość cen za dostarczoną wodę

L.p.	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Jednostka miary	Wysokość cen w 2011 r.
	1	2	3	4
1	„ZWL 1”	Cena za dostarczoną wodę	zł/m ³	3,97
2	„ZWUP”	Cena za dostarczoną wodę	zł/m ³	3,97

4.2. Wysokość cen za odprowadzanie ścieków

L.p.	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Jednostka miary	Wysokość cen w 2011 r.
	1	2	3	4
1	„OŚL 1”	Cena za odprowadzanie ścieków	zł/m ³	4,22
2	„OŚUP”	Cena za odprowadzanie ścieków	zł/m ³	4,22

Do cen określonych w taryfach dolicza się podatek od towarów i usług, zgodnie z § 2, pkt 9) do 12) rozporządzenia.

5. Warunki rozliczeń za zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków

1. Rozliczenia za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków prowadzone są zgodnie z przepisami Ustawy i Rozporządzenia wymiennymi w informacjach ogólnych niniejszej taryfy.

2. O ile umowa zawarta z usługobiorcą nie stanowi inaczej łączna opłata za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków pobierana jest za każdy miesiąc, w którym obowiązywała umowa, czyli były świadczone usługi.

3. Odbiorca usług dokonuje zapłaty za dostarczoną wodę i odprowadzone ścieki w terminie określonym w fakturze tj. w terminie 14 dni od daty jej wystawienia lub dostarczenia w inny sposób.

4. Zgłoszenie przez odbiorcę usług zastrzeżeń do wysokości faktury nie wstrzymuje jej zapłaty.

5. W przypadku stwierdzenia nadpłaty jest ona zaliczona na poczet przyszłych należności, a na żądanie odbiorcy usług jej zwrot następuje w ciągu 14 dni od daty złożenia wniosku w tej sprawie.

6. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowego działania wodomierza głównego ilość pobranej wody ustala się na podstawie średniego zużycia wody w okresie 3 miesięcy przed stwierdzeniem niesprawności działania wodomierza, a gdy nie jest to możliwe – na podstawie średniego zużycia wody w analogicznym okresie roku ubiegłego lub iloczynu średniomiesięcznego zużycia wody w roku ubiegłym i liczby miesięcy nieprawidłowego działania wodomierza.

7. Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne na wniosek odbiorcy usług występuje o sprawdzenie prawidłowości działania wodomierza.

8. W przypadku, gdy nie stwierdzono błędów wskazań wodomierza większego od określonego w odrębnych przepisach lub wad powodujących nieprawidłowość wskazań – odbiorca wnioskujący o sprawdzenie prawidłowości działania wodomierza pokrywa koszty sprawdzenia.

9. Ilość wody dostarczonej do nieruchomości ustala się na podstawie wskazań wodomierza.

10. W przypadku braku wodomierza, ilość wody dostarczonej do nieruchomości ustala się w oparciu o przeciętne normy zużycia wody.

11. Ilość odprowadzonych ścieków ustala się na podstawie wskazań urządzeń pomiarowych.

12. W razie braku urządzeń pomiarowych ilość odprowadzonych ścieków zgodnie z art. 27, ust. 5 ustawy ustala się jako ilość wody pobranej lub w sposób określony w umowie.

13. Jeżeli przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne świadczy wyłącznie usługę odprowadzania ścieków oraz brak jest urządzenia pomiarowego, ilość ścieków ustala się zgodnie z przepisami dotyczącymi przeciętnych norm zużycia wody, a w przypadku braku odniesienia w tych normach – jako równą ilości ścieków określonej w umowie.

14. W rozliczeniach z osobami korzystającymi z lokali w budynkach wielolokalowych oraz z właścicielem lub zarządcą tego budynku należności za dostarczoną wodę lub odprowadzone ścieki mogą być regulowane na podstawie prognozy ilości usług, które mają być świadczone przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne. Prognoza powyższa wynika z umowy i jest ustalana zgodnie z przepisami dotyczącymi przeciętnych norm zużycia wody lub na podstawie średniego zużycia wody w ubiegłym okresie rozliczeniowym.

15. Osoby korzystające z lokali w budynku wielolokalowym oraz właściciele lub zarządcy tego budynku regulują należności, których wielkość ustalona jest na podstawie prognozy, w terminach wynikających z zawartej umowy.

16. Rozliczenie faktycznej ilości świadczonych przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne usług dokonywane jest na podstawie wskazań wodomierzy lub urządzenia pomiarowego przynajmniej 1 raz w roku oraz zawsze przy zmianie cen za wodę i ścieki, których ilość nie jest ustalana na podstawie przepisów dotyczących przeciętnych norm zużycia wody.

17. W rozliczeniach ilości odprowadzonych ścieków, ilość bezpowrotnie zużytej wody uwzględnia się w oparciu o wskazania dodatkowego wodomierza zainstalowanego na koszt odbiorcy usług.

18. Kosztami wody pobieranej ze źródeł ulicznych, wody zużytej do zraszania ulic, publicznych terenów zielonych, wody pobranej do celów przeciwpożarowych przedsiębiorstwo obciąża gminę na podstawie cen określonych w taryfie.

19. Wysokość opłat za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków odbiorców usług zaliczanych do poszczególnych grup taryfowych ustala się jako iloczyny taryfowych cen odpowiadających tym grupom oraz ilości świadczonych usług.

6. Warunki stosowania cen.

6.1. Zakres świadczonych usług dla poszczególnych taryfowych grup odbiorców

6.1.1. Zaopatrzenie w wodę

Symbol taryfowej grupy odbiorców usług	Zakres świadczonych usług
0	1
„ZWL 1”	– zbiorowe zaopatrzenie w wodę budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych.
„ZWUP”	– zbiorowe zaopatrzenie w wodę budynków użyteczności publicznej, także przeznaczonych na cele usługowe i handlowe wraz z prowadzeniem rozliczeń za ilość zużytej wody, – zbiorowe zaopatrzenie w wodę odbiorców przemysłowych wraz z prowadzeniem rozliczeń za ilość zużytej wody, – zbiorowe zaopatrzenie w wodę na potrzeby źródeł publicznych, zraszania ulic i publicznych terenów zielonych oraz prowadzenie rozliczeń za zużyty wodę, – zaopatrzenie w wodę na potrzeby jednostek straży pożarnej oraz prowadzenie rozliczeń za pobraną wodę.

6.1.2. Odprowadzanie ścieków

Symbol taryfowej grupy odbiorców usług	Zakres świadczonych usług
0	1
„OŚL 1”	– odprowadzanie ścieków z budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych wraz z prowadzeniem rozliczeń za ilość odprowadzonych ścieków w oparciu o ilość zużytej wody, – odprowadzanie ścieków z budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych niekorzystających ze zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz prowadzenie rozliczeń za ilość odprowadzonych ścieków.
„OŚUP”	– odprowadzanie ścieków z budynków użyteczności publicznej, usługowych i handlowych wraz z prowadzeniem rozliczeń za ilość odprowadzonych ścieków w oparciu o ilość zużytej wody, – odprowadzanie ścieków z budynków zakładów przemysłowych oraz prowadzenie rozliczeń w oparciu o ilość zużytej wody lub na podstawie urządzeń pomiarowych.

6.2. Standardy jakościowe obsługi odbiorców usług

Określone w taryfie ceny są stosowane przy zachowaniu standardów jakościowych obsługi klientów wynikających z obowiązujących przepisów prawnych, standardów wyszczególnionych w zezwoleniach na prowadzenie działalności w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków oraz w Regulaminie uchwalonym przez Radę Miasta w Sanoku uchwałą Nr LIII/512/06 z dnia 2 marca 2006 r. Jakość wody produkowanej przez przedsiębiorstwo jest zgodna z normami krajowymi i europejskimi.

SANOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ SPÓŁKA Z O.O. W SANOKU TARYFY ZBIOROWEGO ZAOPATRZENIA W WODĘ I ZBIOROWEGO ODPROWADZANIA ŚCIEKÓW

Mające obowiązywać na obszarze Miasta i Gminy Zagórz oraz Gminy Sanok. Na okres: od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r.

Informacje ogólne

Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Sanoku przedstawia niniejsze taryfy dotyczące zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, zawierające ceny za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków mające obowiązywać na terenie Miasta i Gminy Zagórz oraz Gminy Sanok w okresie od dnia 01 stycznia 2011 r. do 31 grudnia 2011 r.

Taryfy określają także warunki ich stosowania. Taryfy zostały przygotowane zgodnie z przepisami ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków, zwanej dalej ustawą oraz rozporządzenia ministra budownictwa z dnia 28 czerwca 2006 r. w sprawie określania taryf, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków, zwanego dalej rozporządzeniem. Wszelkie określenia odnoszące się do struktur taryfowych, rodzajów taryf i metodologii niezbędnych przychodów, użyte w tekście pochodzą z tej ustawy lub rozporządzenia.

Taryfowe ceny dotyczą wszystkich odbiorców usług wodociągowo-kanalizacyjnych świadczonych przez Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Sanoku.

Zgodnie z art. 22 ustawy, taryfa obejmuje także cenę za wodę pobraną z publicznych studni i źródeł ulicznych, wodę zużytą na cele przeciwpożarowe oraz do zraszania ulic i publicznych terenów zielonych.

1. Rodzaje prowadzonej działalności.

Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne prowadzi działalność w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na podstawie zezwolenia wydanego przez Burmistrza Miasta i Gminy Zagórz nr AMK.7627-22/2005 z dnia 22.09.2005 r. oraz Zarząd Gminy w Sanoku nr GKI-7037/1/2002 z 28.08.2002 r. Zgodnie z ww. zezwoleniem przedmiot działania Spółki stanowi: • zaopatrzenie w wodę gospodarstw domowych w budynkach mieszkalnych wielorodzinnych i jednorodzinnych, • zaopatrzenie w wodę przemysłu, • zaopatrzenie w wodę obiektów usługowych, • dostarczanie wody: a) dla źródeł publicznych, na potrzeby zraszania ulic i publicznych terenów zielonych, b) na potrzeby jednostek straży pożarnej,

– odprowadzanie ścieków z budynków mieszkalnych, obiektów przemysłowych i usługowych.

Ścieki bytowo-gospodarcze z terenu Miasta i Gminy Zagórz oraz Gminy Sanok poprzez sieć kanalizacji są odprowadzane na oczyszczalnię ścieków w Trepczy.

Pojęcie ścieków (rodzaj, pochodzenie) zdefiniowane zostało w art. 2, pkt. od 8) do 11) ustawy.

2. Rodzaj i struktura taryfy.

Zgodnie z ustawą, taryfy zostały zaprojektowane w sposób zapewniający:

• uzyskanie niezbędnych przychodów, • ochronę odbiorców usług przed nieuzasadnionym wzrostem opłat i cen, • eliminowanie subsydiowania skrośnego, • motywowanie odbiorców usług do racjonalnego użytkowania wody i ograniczenia zanieczyszczenia ścieków, • łatwość obliczania opłat i sprawdzania przez odbiorców usług wysokości opłat i cen ich dotyczących. Zgodnie z § 14 cytowanego wyżej rozporządzenia ministra budownictwa przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne dokonało wyboru struktury i rodzaju taryfy: 1) w zależności od przyjętego rodzaju taryfy dla poszczególnych taryfowych grup odbiorców usług: – taryfę jednolitą – zawierającą jednolite ceny usług dla wszystkich taryfowych grup odbiorców, odrębnie dla zaopatrzenia w wodę i dla odprowadzania ścieków, 2) w zależności od struktury taryfy: – taryfę jednoczesną – zawierającą cenę odniesioną do 1 m³ dostarczonej wody lub 1 m³ odprowadzanych ścieków, bez stawki opłaty abonamentowej.

3. Taryfowe grupy odbiorców usług.

Zgodnie z rozporządzeniem, przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne dokonuje alokacji kosztów na taryfowe grupy odbiorców usług, uwzględniając lokalne uwarunkowania, w szczególności: • wielkość zróżnicowania kosztów świadczenia usług w poszczególnych taryfowych grupach odbiorców usług, mierzona kosztami jednostkowymi, • dostępność danych odnoszących się do poszczególnych rodzajów kosztów, • strukturę planowanych taryf, • spodziewane korzyści ekonomiczne z wprowadzenia nowych metod alokacji, w porównaniu z kosztem ich wdrożenia, • stabilność stosowanych metod alokacji kosztów, • wyposażenie w wodomierze i urządzenia pomiarowe.

Uwzględniając powyższe, jak również ponoszone koszty zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków dokonano podziału odbiorców usług wodociągowo-kanalizacyjnych na następujące taryfowe grupy odbiorców usług:

L.p.	Taryfowa grupa odbiorców usług	Charakterystyka taryfowej grupy odbiorców usług
1	2	3
1. Zaopatrzenie w wodę:		
1.1.	Zaopatrzenie w wodę „ZWL 2”	– gospodarstwa domowe w budynkach: mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych – Miasto i Gmina Zagórz
1.2.	Zaopatrzenie w wodę „ZWL 3”	– gospodarstwa domowe w budynkach: mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych – Gmina Sanok
1.3.	Zaopatrzenie w wodę „ZWUP”	– użytkownicy lokali użytkowych, usługowych, handlowych, – odbiorcy przemysłowi, – gmina rozliczana za wodę dostarczoną do źródeł publicznych, na potrzeby zraszania ulic i publicznych terenów zielonych, gmina rozliczana za wodę na potrzeby jednostek straży pożarnej.
2. Odprowadzanie ścieków		
2.1.	Odprowadzanie ścieków – „OŚL 2”	– gospodarstwa domowe w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych oraz gospodarstwa domowe w budynkach jednorodzinnych i wielorodzinnych niekorzystające ze zbiorowego zaopatrzenia w wodę – Miasto i Gmina Zagórz
2.2.	Odprowadzanie ścieków – „OŚL 3”	– gospodarstwa domowe w budynkach mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych oraz gospodarstwa domowe w budynkach jednorodzinnych i wielorodzinnych niekorzystające ze zbiorowego zaopatrzenia w wodę – Gmina Sanok
2.3.	Odprowadzanie ścieków – „OŚUP”	– użytkownicy lokali użytkowych, usługowych i handlowych, – użytkownicy lokali użytkowych niekorzystający ze zbiorowego zaopatrzenia w wodę, – odbiorcy przemysłowi rozliczani za ilość odprowadzonych ścieków na podstawie ilości zużytej wody ustalonej w oparciu o wskazania wodomierzy głównych lub w oparciu o wskazania urządzeń pomiarowych.

4. Rodzaje i wysokość cen.

W rozliczeniach z odbiorcami usług będą stosowane następujące ceny:

W rozliczeniach za dostarczoną wodę: 1/ cena – wyrażona w złotych za 1 m³ dostarczonej wody,

W rozliczeniach za odprowadzone ścieki : 1/ cena – wyrażona w złotych za 1 m³ odprowadzonych ścieków.

Wysokość cen za 1m³ wody i ścieków na okres od 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r. (w złotych, netto) :

4.1 Wysokość cen za dostarczoną wodę:

L.p.	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Jednostka miary	Wysokość cen w 2011 r.
1	2	3	4	5
1	„ZWL 2”	Cena za dostarczoną wodę	zł/m ³	3,97
	„ZWL 3”	Cena za dostarczoną wodę	zł/m ³	3,97
2	„ZWUP”	Cena za dostarczoną wodę	zł/m ³	3,97

4.2. Wysokość cen za odprowadzanie ścieków

L.p.	Taryfowa grupa odbiorców	Wyszczególnienie	Jednostka miary	Wysokość cen w 2011 r.
1	2	3	4	5
1	„OŚL 2”	Cena za odprowadzanie ścieków	zł/m ³	4,22
	„OŚL 3”	Cena za odprowadzanie ścieków	zł/m ³	4,22
2	„OŚUP”	Cena za odprowadzanie ścieków	zł/m ³	4,22

Do cen określonych w taryfie dolicza się podatek od towarów i usług, zgodnie z § 2, pkt 9) do 12) rozporządzenia.

5. Warunki rozliczeń za zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków.

1. Rozliczenia za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków prowadzone są zgodnie z przepisami Ustawy i Rozporządzenia wymienionymi w informacjach ogólnych niniejszej taryfy.

2. O ile umowa zawarta z usługobiorcą nie stanowi inaczej łączna opłata za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków pobierana jest za każdy miesiąc, w którym obowiązywała umowa, czyli były świadczone usługi.

3. Odbiorca usług dokonuje zapłaty za dostarczoną wodę i odprowadzone ścieki w terminie określonym w fakturze tj. w terminie 14 dni od daty jej wystawienia lub dostarczenia w inny sposób.

4. Zgłoszenie przez odbiorcę usług zastrzeżeń do wysokości rachunku nie wstrzymuje jego zapłaty.

5. W przypadku stwierdzenia nadpłaty jest ona zaliczona na poczet przyszłych należności, a na żądanie odbiorcy usług jej zwrot następuje w ciągu 14 dni od daty złożenia wniosku w tej sprawie.

6. W przypadku stwierdzenia nieprawidłowego działania wodomierza głównego ilość pobranej wody ustala się na podstawie średniego zużycia wody w okresie 3 miesięcy przed stwierdzeniem niesprawności działania wodomierza, a gdy nie jest to możliwe – na podstawie średniego zużycia wody w analogicznym okresie roku ubiegłego lub iloczynu średniomiesięcznego zużycia wody w roku ubiegłym i liczby miesięcy nieprawidłowego działania wodomierza.

7. Przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne na wniosek odbiorcy usług występuje o sprawdzenie prawidłowości działania wodomierza.

8. W przypadku, gdy nie stwierdzono błędów wskazań wodomierza większego od określonego w odrębnych przepisach lub wad powodujących nieprawidłowość wskazań – odbiorca wnioskujący o sprawdzenie prawidłowości działania wodomierza pokrywa koszty sprawdzenia.

9. Ilość wody dostarczonej do nieruchomości ustala się na podstawie wskazań wodomierza.

10. W przypadku braku wodomierza, ilość wody dostarczonej do nieruchomości ustala się w oparciu o przeciętne normy zużycia wody.

11. Ilość odprowadzonych ścieków ustala się na podstawie wskazań urządzeń pomiarowych.

12. W razie braku urządzeń pomiarowych ilość odprowadzonych ścieków zgodnie z art.27, ust.5 ustawy ustala się jako ilość wody pobranej lub w sposób określony w umowie.

13. Jeżeli przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne świadczy wyłącznie usługę odprowadzania ścieków oraz brak jest urządzenia pomiarowego, ilość ścieków ustala się zgodnie z przepisami dotyczącymi przeciętnych norm zużycia wody, a w przypadku braku odniesienia w tych normach – jako równą ilości ścieków określonej w umowie.

14. W rozliczeniach z osobami korzystającymi z lokali w budynkach wielolokalowych oraz z właścicielem lub zarządcą tego budynku należności za dostarczoną wodę lub odprowadzone ścieki mogą być regulowane na podstawie prognozy ilości usług, które mają być świadczone przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne.

Prognoza powyższa wynika z umowy i jest ustalana zgodnie z przepisami dotyczącymi przeciętnych norm zużycia wody lub na podstawie średniego zużycia wody w ubiegłym okresie rozliczeniowym.

15. Osoby korzystające z lokali w budynku wielolokalowym oraz właściciele lub zarządcy tego budynku regulują należności, których wielkość ustalona jest na podstawie prognozy, w terminach wynikających z zawartej umowy.

16. Rozliczenie faktycznej ilości świadczonych przez przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne usług dokonywane jest na podstawie wskazań wodomierzy lub urządzenia pomiarowego przynajmniej 1 raz w roku oraz zawsze przy zmianie cen za wodę i ścieki, których ilość nie jest ustalana na podstawie przepisów dotyczących przeciętnych norm zużycia wody.

17. W rozliczeniach ilości odprowadzonych ścieków, ilość bezpowrotnie zużytej wody uwzględnia się w oparciu o wskazania dodatkowego wodomierza zainstalowanego na koszt odbiorcy usług.

18. Kosztami wody pobieranej ze źródeł ulicznych, wody zużytej do zraszania ulic, publicznych terenów zielonych, wody pobranej do celów przeciwpożarowych przedsiębiorstwo obciąża gminę na podstawie cen określonych w taryfach.

19. Wysokość opłat za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków odbiorców usług zaliczanych do poszczególnych grup taryfowych ustala się jako iloczyn taryfowych cen odpowiadających tym grupom oraz ilości świadczonych usług.

6. Warunki stosowania cen.

6.1. Zakres świadczonych usług dla poszczególnych taryfowych grup odbiorców.

6.1.1. Zaopatrzenie w wodę.

Symbol taryfowej grupy odbiorców usług	Zakres świadczonych usług
0	1
„ZWL 2”	– zbiorowe zaopatrzenie w wodę budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych – Miasto i Gmina Zagórz
„ZWL 3”	– zbiorowe zaopatrzenie w wodę budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych – Gmina Sanok
„ZWUP”	– zbiorowe zaopatrzenie w wodę budynków użyteczności publicznej, także przeznaczonych na cele usługowe i handlowe wraz z prowadzeniem rozliczeń za ilość zużytej wody, – zbiorowe zaopatrzenie w wodę odbiorców przemysłowych wraz z prowadzeniem rozliczeń za ilość zużytej wody, – zbiorowe zaopatrzenie w wodę na potrzeby źródeł publicznych, zraszania ulic i publicznych terenów zielonych oraz prowadzenie rozliczeń za zużytą wodę, – zaopatrzenie w wodę na potrzeby jednostek straży pożarnej oraz prowadzenie rozliczeń za pobraną wodę.

6.1.2. Odprowadzanie ścieków

Symbol taryfowej grupy odbiorców usług	Zakres świadczonych usług
0	1
„OŚL 2”	– odprowadzanie ścieków z budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych wraz z prowadzeniem rozliczeń za ilość odprowadzonych ścieków w oparciu o ilość zużytej wody, – odprowadzanie ścieków z budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych niekorzystających ze zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz prowadzenie rozliczeń za ilość odprowadzonych ścieków – Miasto i Gmina Zagórz
„OŚL 3”	– odprowadzanie ścieków z budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych wraz z prowadzeniem rozliczeń za ilość odprowadzonych ścieków w oparciu o ilość zużytej wody, – odprowadzanie ścieków z budynków mieszkalnych jednorodzinnych i wielorodzinnych niekorzystających ze zbiorowego zaopatrzenia w wodę oraz prowadzenie rozliczeń za ilość odprowadzonych ścieków – Gmina Sanok
„OŚUP”	– odprowadzanie ścieków z budynków użyteczności publicznej, usługowych i handlowych wraz z prowadzeniem rozliczeń za ilość odprowadzonych ścieków w oparciu o ilość zużytej wody, – odprowadzanie ścieków z budynków zakładów przemysłowych oraz prowadzenie rozliczeń w oparciu o ilość zużytej wody lub na podstawie urządzeń pomiarowych.

6.2. Standardy jakościowe obsługi odbiorców usług

Określone w taryfie ceny są stosowane przy zachowaniu standardów jakościowych obsługi klientów wynikających z obowiązujących przepisów prawnych, standardów wyszczególnionych w zezwoleniach na prowadzenie działalności w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków oraz w Regulaminie uchwalonym przez Radę Miejską w Zagórz uchwata Nr XXXV/200/2006 z dnia 26 czerwca 2006 r. Regulaminie zatwierdzonym Uchwałą Nr XXXIV/225/2006 Rady Gminy Sanok z dnia 27 stycznia 2006 r.

Jakość wody produkowanej przez przedsiębiorstwo jest zgodna z normami krajowymi i europejskimi.

Gibadło wygrał w Krakowie

Kolejny świetny start zaliczył Stanisław Gibadło, młody bokser Ringu MOSiR. Podczas XXX Międzynarodowego Turnieju „O Złote Rękawice Wisły” w Krakowie wygrał kategorię do 64 kg.

Nasz pięściarz stoczył dwie walki, z których znacznie trudniejsza okazała się ta pierwsza, czyli półfinał. Damiana Kiwiora z Tigera Tarnów pokonał po ciężkim boju 2:1. O zwycięstwie zdecydowało głównie kilka szybkich kontr w III rundzie. Pojedynek uznano za najładniejszy z półfinałowych. Dzień później, w decydującej walce, Gibadło nie dał szans Milanowi Sobczykowi z Superfightu Nowy Sącz, wygrywając jednogłośnie.

Podczas krakowskiego turnieju utalentowany pięściarz Ringu miał okazję zaprezentować się przed takimi gwiazdami boksu jak: Krzysztof „Diablo” Włodarczyk, Andrzej Wawrzyk, Mariusz Wach czy Jerzy Kulej. – Staszek zrobił bardzo dobre wrażenie. W efekcie mamy propozycję, by w styczniu zaboksował w Łodzi przed galą boksu zawodowego, której inicjatorem jest Dariusz Michalczewski – powiedział trener Bronisław Krawiec.



Staszek Gibadło przywiozł z Krakowa nie tylko zwycięstwo. Także wspólne zdjęcie z Krzysztofem „Diablo” Włodarczykiem.

Szlagier dla Trans-Gazu

Sanocka Halowa Liga Piłki Nożnej „Ekoball”, X kolejka. Wysokie zwycięstwa, a na koniec prawdziwy hit. W meczu na szczycie Trans-Gaz pokonał Multi Okna, zapewniając sobie 1. miejsce po I rundzie rozgrywek.



Walka Harnasi z HTP Brzozów sprowadzona do parteru.

Inauguracyjne spotkania przyniosły grę do jednej bramki – Kingsi wysoko polegli z Jomą (4 gole Pawła Patronika), a Geo-Eko wypunktowało ekipę Ele-Comp. Mecze te rozstrzygane były już po pierwszych połowach. Na powtórkę zanosilo się w starciu Harnasi z HTP Brzozów, jednak po przerwie nastąpił nagły zwrot

akcji. obrońcy tytułu nie tylko odrobili 3-bramkową stratę, ale i dołożyli „Zbójnikom” kolejne 3 gole. Jednostronna gra wróciła w dwóch następnych pojedynkach, zakończonych zwycięstwami róż-

Joma – Kings-Horn 7-1 (4-1), Ele-Comp – Geo-Eko 2-9 (0-5), Harnasi – Błonie – HTP Brzozów 5-8 (4-1), Agenda 2000 – Media Market 3-8 (0-3), Transbud – Straż Lesko 2-7 (2-4), Trans-Gaz – Multi Okna 6-4 (5-2).

nicą 5 bramek. Agenda 2000 nie sprostała drużynie Media Market (4 gole Piotra Małka), a Straż Lesko rozgromiła Transbud. Dla „Mundurowych” 4 razy trafił Mateusz Szafankiewicz, umacniając się na czele klasyfikacji strzelców.

I wreszcie mecz na szczęście, który okazał się ozdobą kolejki. Zwycięstwo przedłużało nadzieje Multi Okien na 1. miejsce w tabeli, ale Trans-Gaz mocno zweryfikował je już do przerwy. Wprawdzie po zmianie stron dwukrotni mistrzowie SHLPN twardo walczyli o odwrócenie losów pojedynku, ale udało im się tylko nieco zmniejszyć straty.

Dzisiaj ostatnia seria spotkań I części rozgrywek. O dwa miejsca w czołowej szóstce walczą jeszcze: Harnasi, Straż Lesko, Joma i Media Market. Największe są szanse „Zbójników”, którym awans da porażka lub remis „Medialnych” w pierwszym meczu z Trans-Gazem. Straż Lesko i Joma zmierzą się w bezpośrednim pojedynku.

Marcel na luzie

Zaledwie tydzień po Ogólnopolskich Zawodach Dzieci w Lubinie, młodzi tyżwiarze Górnika pojechali na kolejne, tym razem do Tomaszowa Mazowieckiego. Dominację w kategorii 14 potwierdził Marcel Drwięga.

Syn trenera Marka Drwięgi znów zwyciężał bez najmniejszego wysiłku, z przewagą kilku sekund nad rywalami. Oczywiście wygrał wszystkie 4 wyścigi – po 2 na 500 i 1000 metrów. Miłą niespodzianką było 2. miejsce w wieloboju Konrada Radwańskiego, który w bezpośrednim pojedynku pokonał Mateusza Aftykę z miejscowej Pilycy. Rywal był lepszy tylko w pierwszym biegu (500 m), pozostałe na 2. miejscu kończył Radwański. Pozycję 5. zajął Jakub Kwolek, 7. Patryk Grzebień.

W najmłodszej kat. 11-latków Piotr Nałęcki wywalczył 2. lokatę. Lepiej szło mu na dłuższych dystansach, był 2. na 500 m, 3. na 300 m i 5. na 200 m. Na 8. pozycji sklasyfikowany został Dawid Posadzki. Startowały także dwie panecznistki Górnika. W kat. 12 lat miejsce 4. zajęła Pamela Kuśnierz (m.in. 3. w jednym z wyścigów na 500 m), a wśród 14-latek jako 9. sklasyfikowana została Ewa Michniowska.

Wyścig drużynowy sztafeta Górnika (Kwolek, Grzebień, Radwański, Drwięga) wygrała pewnie, z przewagą 12 sekund. W punktacji zawodów nasi chłopcy sklasyfikowani zostali na 2. miejscu, ustępując tylko ekipie MKS Pruszków-Milanówek.

Jak w „rejonach”

Po unihokejowych „rejonach” licealiady Zespół Szkół nr 3 zorganizował też półfinały wojewódzkie. Nasze drużyny znów nie dały szans przyjezdnym, zajmując całe podium w obu grupach. Zwycięstwa odnieśli gospodarze i ekipa dziewcząt z „Mechanika”.

Tym razem w zawodach uczestniczyło po 6 szkół. Rywalizację rozpoczynały w dwóch grupach eliminacyjnych, następnie po 2 najlepsze drużyny wchodziły do grup finałowych (z zaliczeniem wcześniejszych wyników). W rywalizacji chłopców bezkonkurencyjni okazali się unihokeiści ZS3, wygrywając wszystkie 4 mecze turnieju. Miejsce 2. zajęło ILO, zaledwie jedną bramką wyprzedzając ILO. Turniej dziewcząt był o tyle bardziej zacięty, że drużynie ZS2 zdarzyło się potknięcie, w postaci remisu 1-1 z ZS1, któremu przypadło 3. miejsce. Pozycję 2. wywalczyły zawodniczki ILO. Po dwie najlepsze drużyny awansowały do finałów wojewódzkich.

Kolumnę opracował:
BARTOSZ BŁAŻEWICZ

Extreme po karnych

Sanocka Liga Unihokeja „Blast Floorball”, VIII kolejka. Dwie dwucyfrowki, jedno zwycięstwo po karnych i pierwszy walkower. Najwyższe zwycięstwo odniósł broniący tytułu Faher Automatyka, umacniając pozycję lidera.

Rozpoczęło się zaskakująco, bo El-Bud nie przystąpił do meczu z PB Budka, która automatycznie wygrała walkowerem. Potem dwucyfrowe zwycięstwo odniósł esanok.pl, choć drugą połowę spotkania ekipa PWSZ zdołała zremisować. Dla „Portallowców” aż 5 goli strzelił Damian Popek. Jeszcze wyższe zwycięstwo odniósł Faher, różnicą 12 bramek gromiąc studentów z Przemysła. Tu skutecznością błysnął Maciej Ambicki – 5 trafień.

Dwa pozostałe pojedynki to znacznie więcej walki. Wulkanex wprawdzie przegrał z Iwoniczanką, jednak do przerwy był bezbramkowy remis. Istną wymianę ciosów przyniosło starcie Extreme Team z InterQ. Wynik długo oscylował wokół remisu, wreszcie 2-bramkową przewagę uzyskali ci pierwsi, ale w ostatnich sekundach „Komputerowcy” zdołali doprowadzić do wyrównania. Karne jednak lepiej strzelali „Extremalni”, m.in. 2 razy trafił Emilian Nowak.

PB Budka – El-Bud 5-0 vo., esanok.pl – AZS PWSZ Sanok 10-5 (5-0), Wulkanex – Iwoniczanka 2-6 (0-0), InterQ – Extreme Team 5-6 pk. (3-3), k. 2-3, Faher Automatyka – PWSW Przemyśl 13-1 (4-0).

Coś się zacięło...

Po kilku dobrych meczach siatkarze TSV Mansard wrócili do kiepskiej formy z początku sezonu. Tydzień po porażce z Sanem Lesko w jeszcze gorszym stylu ulegli Anilanie Rakszawa, przegrywając do zera we własnej hali.

Pojedynek rozpoczął się obiecująco, w połowie pierwszego seta gospodarze prowadzili różnicą 5 punktów. Potem jednak w grze naszych zawodników coś się zacięło – były problemy z odbiorem zagrywki i wyraźny brak skuteczności w ataku. Dnia nie miał Grzegorz Wolanin, kilka razy „ści-nający” w siatkę. Widząc bezradność zawodników TSV, przyjezdni spokojnie kontrolowali przebieg wydarzeń na parkiecie, bardzo łatwo wygrywając kolejne dwa sety.

TSV Mansard Sanok – Anilana Rakszawa 0:3 (-22, -17, -16).

Tabela: 1. AZS UR Rzeszów (21); 6. TSV (10, 13:18).

Powtórka Długoszów

Coraz chętniej grywamy w badmintonie. Do II Mistrzostw Sanoka przystąpiło prawie 60 osób, to dwa razy więcej niż rok temu. Rywalizacja toczyła się w 6 grupach. Tytuły obronił rodzinny tandem Ryszard i Daniel Długoszowie.

Zawody rozegrano w Zespole Szkół nr 3. Największą obsadę miała kat. 16-35 lat, w której startowało aż 18 zawodników. Trzech najlepszych awansowało do grupy finałowej, w której D. Długosz wygrał obydwa mecze. Miejsce 2. zajął Sylwester Piech, 3. Marcin Zapał. Zawodnicy z kat. powyżej 35 lat decydujące pojedynki grali „pucharowo”. W finale R. Długosz pokonał 2:0 Macieja Błażowskiego. Miejsce 3. dla Artura Rudnickiego, który ograł 2:1 Janusza Gawlewicza.

Grupę żeńską podzielono na dwie kat. wiekowe – szkoły podstawowe i powyżej 12 lat. W starszej faworyzowane badmintonistki

z Czaszyna musiały uznać wyższość Pauliny Bolanowskiej z Iwonicza, która w finale ograła 2:0 Katarzynę Stefanowską. Miejsce 3. zajęła broniąca tytułu Katarzyna Kulig. W młodszej kat. zwyciężyła Iлона Kulig, kolejne lokaty wywalczyły Magdalena Penar i Paula Drozd.

Chłopców z podstawówek było tylko pięciu, więc grali systemem „każdy z każdym”. Ostatecznie najlepszy okazał się Mateusz Mołczan, wyprzedzając Łukasza Jaworskiego i Bartłomieja Osenkowskiego. W rywalizacji gimnazjalistów zwycięstwo odniósł Filip Wrona, pozostałe medale zdobyli Radosław Ścieranka i Łukasz Pilch.



Zawody badmintonu cieszą się coraz większym zainteresowaniem.

Siatkówka młodzieżowa

Juniorki: Sanoczanka PBS Bank Sanok – UKS I LO Łańcut 3:1 (24, 21, -23, 21). Tabela grupy A: 1. MKS V LO I Rzeszów (2, 3:0), 2. Sanoczanka (2, 3:1). Młodziczki: Olimp I Czudec – Sanoczanka PBS Bank Sanok 0:2 (-18, -15), Olimp II Czudec – Sanoczanka PBS Bank Sanok 0:2 (-7, -10). Tabela grupy I: 1. Karpaty I Krosno (15); 6. Sanoczanka (7, 7:2).

KRÓTKA PIŁKA

CIĘŻARY

Otwarte Mistrzostwa Gorlic

Ostatni w tym roku start sztangistów Gryfu. Miejsca 2. zajęli Ariel Gibała (do 56 kg) i Bernard Pęcak (do 77 kg), bijąc rekordy życiowe w dwuboju. Gibała uzyskał 105 kg (45 w rwanie, 60 w podrzucie), natomiast Pęcak 95 kg (40 + 55). Dźwigał też Bartłomiej Graba (do 69 kg), jednak spalone rwanie przekreśliło jego szanse. W podrzucie uzyskał 110 kg. – Szkoda tego rwania, bo dałoby nam kolejne trzy 2. miejsca – Grabe zarówno w wadze, jak i punktacji całych zawodów, a także drużynie. A tak musieliśmy zadowolić się 4. lokatą – powiedział Ryszard Wojnarowski, wiceprezes Gryfu.

JUDO

Międzynarodowy Turniej Mikołajkowy Dzieci, Jasło

Pierwszy od pół roku start judoków Pantery. Najlepiej wypadł Maciej Krawiecki (na zdjęciu), któremu 3 wygrane walki dały 2. miejsce w wadze do 55 kg. Również 2. był Jakub Skrzek (do 50 kg) – jeden zwycięski pojedynek. W wadze do 40 kg pozycję 3. wywalczył Krystian Smoleń (2 wygrane), a 5. był Michał Czeakański. W turnieju wystąpiło ponad 150 zawodniczek i zawodników – głównie z Polski południowo-wschodniej, byli też Stowacy i Ukraińcy.



TENIS STOŁOWY

V liga krośnieńska, Wrocanka

Ciąg dalszy passy ping-pongistów SP3, tym razem wyjazdowy remis w meczu na szczycie. Spotkanie z prowadzącym w tabeli Tornadem Wrocanka zakończyło się wynikiem 9:9, a punkty zdobyli: Piotr Lorenc 3,5, Artur Gratkowski 3, Mateusz Łącki 2 i Marian Nowak 0,5. Choć bliżsi zwycięstwa byli gospodarze, w pewnym momencie prowadzący już 7:4, a przed ostatnim pojedynkiem 9:8 (wyrównał Gratkowski), to i zawodnikom SKT pozostał niedosyt. – Dwoóm rywalom uległem po 2:3, będąc o krok od wygranych. Wystarczyłoby jedno zwycięstwo i mielibyśmy komplet punktów – powiedział prezes Nowak.

SZACHY

Międzynarodowy Turniej Mikołajkowy, Brzozów

Zawody szachów szybkich z udziałem ponad 130 osób. Komunalni wystąpili bez najlepszych zawodników. Wysokie miejsce zajął tylko Tomasz Kuczma, 5. w kat do 12 lat. Pozycję 15. zajął Adam Wrona, a wśród dziewcząt 17. była Gabriela Pajęcka. W turnieju otwartym najwyżej uplasowali się: 13. Marian Gołkowski, 16. Dawid Wojtowicz, 20. Patryk Wojtowicz. – Chcielibyśmy dać pograć młodzieży. Była to okazja do sprawdzenia nowych szachistów, bo obok Pajęckiej debiutowali: Konrad Haduch, Krzysztof Zaczek, Jakub Olszewski i Damian Ruszkowski – powiedział Marek Kielar, trener Komunalnych.

XI Belfer

Dziś i jutro w Zespole Szkół nr 4 oraz Szkole Podstawowej nr 4 rozgrywane będzie XI Międzynarodowy Turniej Siatkówki Nauczycieli „Belfer 2010”. Początek dziś o godz. 16, jutro o 9. Mecze finałowe w „Budowlance” ok. 14. W trakcie imprezy przeprowadzona zostanie akcja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Cały czas budujemy...

Rozmowa z PIOTREM KRYSIAKIEM, prezesem CIARKO KH SANOK

*** Za kilka dni koniec 2010 roku. Dla sanockiego hokeja na lodzie był to rok prawdziwej rewolucji. Większość ludzi interesujących się sportem uważa, że była ona niezbędna, a nawet zbawienna. Ale są i tacy, którzy tkwią w dawnych realiach. A co ty o tym sądzisz?**

– Ja powiem tak: gdybyśmy tej zmiany jakościowej nie zrobili, to obawiam się, że mogłoby już w Sanoku hokeja nie być. Zgasłby niczym świeca. To dzięki niej mocniej zaangażowali się nasi strategiczni sponsorzy, a obok nich pojawili się inni. Bo nagle otworzyły się drzwi, które dla dziewiętej czy dziesiątej drużyny w lidze były zamknięte.

*** Kosztowało to was mnóstwo pracy, wiązało się z problemami i kłopotami. Nieprawdaż?**

– Kłopotów i problemów nie mamy ani więcej, ani mniej. Myślę, że tyle co wcześniej. Natomiast pracy jest ogrom. Ale satysfakcję daje przekonanie, że ten wysiłek nie poszedł na marne. Otworzyliśmy nowy rozdział w historii sanockiego hokeja. To będzie procentowało.

*** Ale podobną rewolucję przeprowadziły też inne kluby, takie jak JKH Jastrzębie czy Aksam Unia Oświęcim...**

– Tak, ale tamte drużyny startowały z innego pułapu. Tam zawodnicy decydują się na grę na gorszych warunkach, nie chcąc opuszczać rodzinnych stron czy swojego miasta. Wielu z nich nie bierze w ogóle pod uwagę zamknięcia za sobą drzwi i wyjaz-

du do Sanoka. A my, chcąc zmienić jakość naszego zespołu, musieliśmy ich do tego przekonać. Nie w każdym przypadku nam się to udało. Jednych nie potrafiliśmy namówić, innych sfinansować. Często więc zdecydowaliśmy się na gorsze rozwiązania, będąc w pełni tego świadomi. I jestem przekonany, że kibice doskonale wiedzą, o kim w tej chwili mówię.

*** Stąd poziom sportowy poszczególnych formacji, zarówno w ataku jak i w obronie, jest zróżnicowany...**

– Oczywiście! Należy jednak pamiętać, że budowanie drużyny jest procesem. Książkowo rzecz biorąc, to perspektywa 3-4 lat. Poczekajmy.

*** A co powiesz o pewnej niemocy naszej drużyny w meczach wyjazdowych?**

– To niewątpliwie jest problem, chociaż kibicom czy działaczom Cracovii, GKS-u Tychy, Unii czy JKH trudno byłoby zrozumieć, dlaczego to niby Ciarko KH ma wygrywać na ich lodowisku. Naprawdę nie uważają się za gorszych. Ale nie traktuj tych słów jako usprawiedliwienie porażek. Ja uważam, że na wyjazdach gramy gorzej i wspólnie z trenerami musimy starać się ten problem jakoś rozwiązać.

*** A jakie marzenia ma prezes CIARKO KH w związku z nadchodzącym Nowym Rokiem?**



– Mam ich wiele. Zacznę od sportowych; otóż chciałbym, aby 21 marca nasza drużyna grała

decydujący mecz o miejsca 3-4, bądź 5-6 i go wygrała. Oczywiście, ogromnie usatysfakcjonowałby mnie medal brązowy, ale z 5 miejsca też będę się cieszył. W końcu Cracovia, wicemistrz Polski, była i jest bardzo mocna, ma w swoim składzie kilka gwiazd. Mocny, stały skład ma GKS Tychy, aktualny brązowy medalista. Bardzo dużo zainwestowała w drużynę i kontuuje ten proces Unia, która chciała udowodnić wartość tych inwestycji. Uzbroidł się także JKH Jastrzębie, który dysponuje obecnie sporym potencjałem. Jeśli dodamy do tego Ciarko KH, a nie wykluczam, że do walki włączyć się może MMKS Podhale czy ostatnio dość nieobliczalne Zagłębie, to jest to siódemka, która liczy się w walce o tytuły i wysokie pozycje. Cieszymy się, że jesteśmy w tym gronie, że przeciwnicy liczą się z nami, a ja zapewniam, że zrobimy wszystko, aby w tej konfrontacji wypaść jak najlepiej.

*** A inne marzenia?**

– Bardzo chciałbym, aby pierwszy kwartał 2011 roku wyjaśnił sprawę mocnego sponsoringu sanockiego hokeja. Oczywiście po naszej myśli. Bardzo też pragnę, aby nasi kibice lubili tę drużynę, aby ją szanowali i pomagali, szczególnie wtedy, gdy jest w potrzebie. Marzy mi się, aby łoża szyderców, która nam źle życzy i tworzy zły klimat wokół hokeja, była coraz mniejsza i coraz bardziej marginalna. I to chyba wszystko.

Rozm. Marian Strus

Do zobaczenia 4 stycznia!

Hokeistów CIARKO KH zobaczymy na lodzie dopiero w nowym roku, dokładnie 4 stycznia w meczu z KTH Krynica. Teraz drużyna bardzo intensywnie pracuje, ładując akumulatory przed decydującą batalią o miejsce w play-off. Pierwszym sprawdzianem formy będzie mecz (a najlepiej dwa) w finałowym turnieju Pucharu Polski w Oświęcimiu.

Podopieczni trenerów Jancuski i Ziętarek trenują dwa razy dziennie na lodzie i raz na siłowni, co jest dawką dość zabójczą, ale jak twierdzą ich trenerzy to normalna w sporcie zawodowym. Przywołują tu postać Justyna Kowalczyk, która codziennie trenuje dziesięć godzin.

Z drużyną trenuje już Roman Guriczka, co daje nadzieję, że 28 grudnia zagra już w półfinałowym meczu Pucharu Polski z GKS-em Tychy w Oświęcimiu. Ale są też mniej radosne doniesienia. Kontuzja Tomasza Malasińskiego okazała się bardziej groźna niż wstępnie prognozowano i czołowy napastnik Ciarko KH dopiero po Nowym Roku będzie mógł wznowić treningi. I to jest ta optymistyczna wersja. Z lek-

ką kontuzją pachwiny zmaga się Krzysztof Zapata, już zaczął delikatnie trenować, ale musi uważać, aby nie dopuścić do pogorszenia stanu urazu. Kontuzja ta sprawiła, że środkowy I ataku Ciarko KH nie wyjechał na Ukrainę, aby wziąć udział w turnieju EIHC w Browarach z udziałem reprezentacji: Kazachstanu, Rumunii, Polski i gospodarzy. Miał go zastąpić Dariusz Gruszka, ale okazało się, że zawodnik ten nie ma ważnego paszportu. Tym samym jego wyjazd na Ukrainę (to jeszcze nie UE) stał się niemożliwy. Tak więc jedynym reprezentantem sanockiego hokeja na turnieju EIHC w Browarach jest Krystian Dziubiński. Życzymy mu udanego występu.

emes



Po minach trenera Jancuski i T. Malasińskiego widać, że czołowy napastnik Ciarko KH jeszcze nie może przystąpić do treningów. Tomkowi życzymy dużo, dużo zdrowia, gdyż chcemy jak najszybciej cieszyć się jego grą, podobnie zresztą jak on sam.

Złoto dla Złotych

Drużyna Niedźwiadków była bardzo bliska zwycięstwa w Międzynarodowym Turnieju Mini-Hokeja, który rozegrano w hali „Arena”. Gospodarze prowadzili po fazie grupowej, jednak w meczu finałowym Złote Jastrzębie zrewanżowały im się za wcześniejszą porażkę, wygrywając w rzutach karnych.

Na turniej nie dojechali młodzi hokeiści ze słowackiej Dukli Michalovce, więc zapadła decyzja o zmianie formuły rozgrywek. Do systemu „każdy z każdym” dołożono jeszcze bezpośrednie mecze o medale – pierwsza i druga drużyna w tabeli miały grać o złoto, a trzecia i czwarta o brąz. Po każdym turniejowym spotkaniu strzelano serię rzutów karnych.

I choć wysoko przegrali wszystkie mecze, to w karnych potrafili pokonać węgierski MISI Miskolc i zremisować ze Złotymi.

Pierwszy skład Niedźwiadków rozpoczął od zwycięstwa nad drugą drużyną, następnie pewnie pokonując Jastrzębie. Kolejne mecze zakończyły się remisami z Miskolcem i Sokołem Kijów. Ten drugi, dający prawo gry w finale, wywalczony

został w dramatycznych okolicznościach. Jeszcze w ostatnich minutach nasi hokeiści przegrywali 3-5, wyrównując bramkę zdobywając 20 sekund przed końcem.

Pojedynki finałowe rozgrywano jednocześnie. Gdy zawodnicy z Kijowa pięknymi bramkami punktowali Węgrów, Niedźwiadki toczyły zacięty bój z Jastrzębiem. W regulaminowym czasie padły tylko 4 gole, po 2 dla każdej drużyny i o turniejowym zwycięstwie decydować musiały rzuty karne. Minimalnie skuteczniejsi okazali się „Złoci” (wspierani żywiołowym dopingiem rodziców), zdobywając złote medale.

– Turniej okazał się bardzo udany. Rywale docenili to, że po wygranej fazie grupowej nie kombinowaliśmy z systemem rozgrywek, jak to czasami robią inni... Byli tak zadowoleni z przyjazdu do Sanoka, że w rewanżu otrzymaliśmy zaproszenie na turniej do Miskolca i Kijowa – podkreślił prezes Florczak.

Przy okazji turnieju Niedźwiadki rozegrały z Sokołem Kijów dwa sparingi na pełnej tafli lodowiska. Obydwa zakończyły się zwycięstwami rywali, którzy w piątek wygrali 8-4, a w niedzielę 9-2. Ukraińcy zmierzili się też z żakami młodszymi Cracovii Kraków (przyjechali na mecz ligowy), remisując 3-3.

Bartosz Błażewicz



Niedźwiadki często cieszyły się ze strzelanych bramek. Szkoda tylko, że zabrakło radości z końcowego zwycięstwa.

Niedźwiadki poszły w bój dwie drużyny. – Ta druga, czyli młodszy chłopcy, mają się ogrywać i nabierać doświadczenia. To będzie dla nich dobra lekcja – tłumaczył prezes Tomasz Florczak.

Mecze grupowe: Sanok I – Sanok II 10-2 (karne 3-1), Sanok II – Miskolc 1-13 (2-1), Kijów – Miskolc 2-2 (1-3), Kijów – Sanok II 21-0 (2-1), Jastrzębie – Miskolc 5-1 (3-1), Kijów – Jastrzębie 3-3 (1-3), Sanok I – Jastrzębie 6-3 (2-2), Jastrzębie – Sanok II 10-1 (2-2), Miskolc – Sanok I 4-4 (1-2), Sanok I – Kijów 5-5 (1-2). **Mecz o 3. miejsce:** Kijów – Miskolc 6-1. **Finał:** Sanok I – Jastrzębie 2-2 (1-2).

Oświęcim przebił Sanok

Oferta Unii Oświęcim okazała się lepsza od oferty Ciarko KH Sanok i to Oświęcim będzie organizatorem finałowego turnieju Pucharu Polski, który rozegrany zostanie w dniach 28-29 grudnia. Pocięchą dla kibiców sanockich niech będzie to, że obydwie mecze półfinałowe i finał transmitowane będą przez TVP Sport.



Ostro walczyliśmy o organizację finałowego turnieju Pucharu Polski, gdyż chcieliśmy zrobić

naszym kibicom noworoczny prezent. W ciągu dwóch dni mogliby oglądać w akcji cztery najlep-

sze aktualnie drużyny hokejowe w kraju, z naszym udziałem. Złożyliśmy ofertę taką, na jaką było nas stać i była to dobra oferta, za co zostaliśmy pochwaleni przez PZHL. Widać Unia złożyła jeszcze lepszą – mówi Piotr Krysiak, prezes Ciarko KH.

Dokonano już losowania par i wiadomo, że 28 grudnia (wtorek) o godz. 16.15 rozpocznie się mecz GKS Tychy – Ciarko KH, zaś o godz. 19.30 Aksam Unia zmierzy się z Comarch Cracovia. Na następny dzień (środa) o godz. 18 walczyć będą ze sobą zwycięzcy półfinałów, a stawką będzie zdobycie Pucharu Polski. – Nie pojedziemy do Oświęcimia na wycieczkę. Stawka jest wysoka, więc będziemy wyjeżdżać. Bardzo chciałbym, aby nasz zespół zagrał w finale PP – mówi prezes Krysiak.

emes

Najpopularniejsi w Trójmieście

Po raz drugi sympatycy sportu wybiorą 10 najpopularniejszych sportowców i 3 trenerów Podkarpackiego Trójmiasta – Jasła, Krosna i Sanoka w 2010 roku. Organizatorami plebiscytu są: burmistrz Jasła Andrzej Czernecki, prezydent Krosna Piotr Przytock i burmistrz Sanoka Wojciech Blecharczyk oraz tygodnik „Nowe Podkarpacie”.

Lista nominowanych zostanie opublikowana w wydaniu „Nowego Podkarpacia” z 5 stycznia 2011 roku, a głosować będzie można do 18 lutego. Kandydatów, którzy z dniem 1 stycznia 2010 roku ukoń-

czyli 15 lat, mogą zgłaszać kluby sportowe i stowarzyszenia mające siedziby w Jasle, Krośnie i Sanoku oraz kapituła plebiscytu, którą tworzą organizatorzy. Głosować będzie można na kuponach druko-

wanych w „Nowym Podkarpaciu”, a także za pomocą SMS-ów.

Kandydatury przyjmują do 17 grudnia br. organizatorzy: Urząd Miasta w Jasle – Jerzy Raus, inspektor ds. sportu i turystyki, Urząd Miasta Sanoka – Wojciech Pajestka, z-ca naczelnika wydziału promocji, Urząd Miasta Krosna – Grzegorz Póchłopek, z-ca naczelnika wydziału promocji. Ostateczną listę kandydatów zatwierdzi kapituła plebiscytu.

Finał plebiscytu odbędzie się w hali „Arena Sanok” na przełomie lutego i marca podczas jednego z meczów hokejowych.

emes